

Kurjer Łódzki

numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI. Sala Filharmonji, ul. Narutowicza 20.

sobotą dnia 6-go listopada o g. 8.30 wiecz. W niedzielę dnia 7-go listopada o godz. 3.15 po poł. odbędą się
„HARFA” z Warszawy pod dyrekcją prof. W. LACHMANA ze współudziałem: p. Zofji Dobrowolskiej — Pawłowskiej art. Opery Warszaw. (sopran koloraturowy) p. Aleksandra Michałowskiego art. Opery Warszaw. (bas) i prof. Ludwika Ursteina (akompanjament).

Bilety na koncert sobotni w cenie od 1 zł. do 7 zł. oraz na koncert niedzielny od 75 gr. do 4 zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

„Dwuwatki”
Wizytyki „Sokół” w Warszawie.
Wizytka zabezpieczająca organizm palaczy przed zatruciem nikotyną.
Wszędzie! Zadać wszędzie!

Restauracja
TEATRALNA
NARUTOWICZA 20.

godz. 12-ej do 5-ej po południu
OBIADY

z 4-ch dań Zł. 2.25
z 3-ch dań Zł. 1.75

Orkiestra MANDOLINISTÓW.
godz. 12-ej w południe do 10
wiecz.

Popularne porcje „TEATRALNEJ”
Zł. 1.25

Porcje garnuszkowe Zł. 2.50
Porcje z kuskusami Zł. 1.50

Orkiestra MANDOLINISTÓW
godz. 5-ej do 7-ej po południu

FIVE O'CLOCK DANCING.
Podwieczorki — Orkiestra.

Od godz. 11-ej wieczorem.
Występy artystyczno-kabaretowe

Orkiestra pierwszorzędnych sił.
JAZZ-BAND
pod batutą S. Weinrotha.

NO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.

Dziś!

Gdy miłość kończy się

W rolach głównych genialni
aktorzy Bebe Daniels i Ry-
szard Dix.

WAGA! Ceny miejsc na wszy-
stkie przedstawienia i we wszyst-
kich dni I m. 60 gr., II m. 30 gr.,
III m. 20 gr.

Zakończony ostatniego przedsta-
wienia o godz. 9.30 wieczorem.

Dalsze teutońskie próby zwaleni traktatu wersalskiego. Niemcy proponują Francji sojusz wojskowy! Chcą w ten sposób zwiększyć armję do 300 tys.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 3 listopada.

Znany, wybitny przemysłowiec niemiecki, Arnold Rechberger, ogłosił w „Avenir” artykuł, w którym oświadcza się za podpisaniem niemiecko-francuskiego sojuszu wojskowego. Ze względu na osobę i stanowisko, jakie zajmuje Rechberger w polityce niemieckiej, artykuł ten nabiera szczególnej wagi.

Między innymi Rechberger w artykule swym pisze dosłownie: „Sojusz wojskowy niemiecko-francuski powinien zawierać następujące przepisy: Francja i Niemcy gwarantują sobie wzajemnie swoje granice przeciwko wszelkim atakom trzecich państw. Z francuskich i niemieckich generałów ma być utworzony sztab generalny, który będzie dowodził tak francuską, jak i niemiecką armją. Generalny sztab ten będzie miał prawo kontroli nad wszystkimi wojskami tak francuskimi jak niemieckimi. Sztab generalny opracuje ewentualny plan obrony francuskich i niemieckich granic. Stosunek armji francuskiej do niemieckiej zostanie ustalony jak 5:3, t. j. francuska armja ma liczyć 500 tysięcy ludzi, niemiecka zaś 300 tysięcy ludzi. Belgja ma być połączona z francusko-niemieckim sojuszem wojskowym”.

W dalszym ciągu Rechberger oświad-

cza, że taki legalny publiczny sojusz wojskowy odpowiadałby militarnej godności obu narodów i pogrzebałby w ten sposób w Niemczech myśl rewanzu. Gdyby sojusz taki doszedł do skutku — pisze Rechberger — żadna nielegalna próba sprokowania wojny przeciw Francji nie byłaby możliwa.

„JUNGDEUTSCHERORDEN” TAKŻE
CHCE „SOJUSZU”.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Berlin, 3 listopada.

Propozycja Rechbergera, ogłoszona we francuskim piśmie „Avenir”, wywołała niesłychaną sensację w prasie niemieckiej, zwłaszcza, że równocześnie niemal ukazał się w organie niemieckiego związku „Jungdeutscherorden” artykuł, podpisany przez przewodniczącego tej organizacji Machrauna, który w stanowczy sposób występuje za zbliżeniem militarnym francusko-niemieckim. Machraun stwierdza, że nowoczesna wojna, prowadzona przez dwa na wysokim poziomie przemysłowym stojące państwa, mogłaby zadać tak ciężkie rany obu stronom, że nie można by wogóle mówić o zwycięstwach i zwyciężonych. Wobec tego wojna pomiędzy Niemcami a Francją traci wszelki sens. Francja powinna z tego — pisze da-

lej Machraun — wyciągnąć wniosek zupełnego pojednania, a więc sojuszu z Niemcami.

Akcja wszczęta na łamach prasy francuskiej, a mająca rzekomo na celu zawarcie „sojuszu militarne” — jest nowym trikiem Niemiec, zmierzającym do obejścia postanowień traktatu wersalskiego.

Sedno wywodów Rechbergera tkwi w jednym zdaniu: armja niemiecka po ewentualnym zawarciu sojuszu miałaby liczyć 300.000 żołnierzy, a więc o 200 proc. więcej ponad maksymalną liczbę, ustanowioną pokojem z r. 1919. Wedle bowiem traktatu pokojowego Niemcy mogą mieć najwyżej 100 tysięczną armję i to nie powstała z powszechnego poboru, a z zaciągu ochotniczego.

„Oferta” Rechbergera i „mistrza” napoły militarystycznego związku „Jungdeutscherorden” zmierza do wypenywania, czyby nie dało się droga „sojuszu” przemieścić powiększenia armji do 300.000. Oczywiście, gdyby Niemcy celu tego dopięli, t. j. dysponowali — prócz tajnych swych organizacji militarnych — tak wielką legalną i jawną siłą zbrojną „sojusz” byłby tylko świstkiem papieru z którym zapewne bardzo prędko przestaliby się liczyć.

To też przypuszczać należy, że Francja potraktuje najnowsza ofertę niemiecką tak, jak ona na to zasługuje...

Porażka republikanów w Ameryce.

WYNIKI WYBORÓW DO SENATU I KONGRESU.

Agencja telegraficzna „Express”.

Nowy Jork, 3 listopada.

Wybory do senatu i kongresu zakończyły się porażką republikanów, chociaż ostateczne rezultaty nie są jeszcze dokładnie wiadome. Pewnym jest, iż demokraci na całej linii zyskali nowe mandaty. Senat nie będzie posiadał większości. Szczególnie dotkliwa dla stroniectwa rzą-

dowego jest porażka, jakiej doznał senator Butler, na którego miejsce wybrany został demokrat Welch. Butler był popierany podczas wyborów przez Coolidgea. Gubernator stanu Nowego Jorku, Smith, przeszedł większością pół miliona głosów. Podczas wyborów na prezydenta Smith będzie niewątpliwie kontrkandydatem Coolidgea.

Większość rządząca w Sowietach

odgradza się od rewolucji światowej.

Moskwa, 3 listopada.

Stalin w referacie opozycji tak scharakteryzował różnicę poglądów Trockiego i większości rządzącej.

Trockij — mówi Stalin — nie traktuje rosyjskiej rewolucji jako rewolucji socjalistycznej. Październikowa rewolucja to według niego tylko sygnał do rewolucji światowej, bez której bolszewizm musi upaść.

Tymczasem — mówi dalej Stalin — jest odwrotnie. — Zgodnie z zasadami leninizmu Sowiety budują socjalizm.

W końcu swego przemówienia Stalin wezwał całą partję do pilnego śledzenia, patrzenia na ręce opozycjonistów.

Gabinet Dentystyczny
R. GLIK-LIBERMAN
oraz Laboratorium Sztucznych Zębów.
B. LIBERMANA
Piotrkowska nr. 120. Telefon nr. 53-72
WZNOWILI PRZYJĘCIA.

RESTAURACJA „SAVOY”
ul. Traugotia 6
Telefon 3-38

Dziś i codziennie o godz. 10 w.
WYSTĘPY
pierwszorzędnych sił artystycznych

Trio Kaniewskich
Tańce rosyjskie

Nadieżda Arnali
Śpiewaczka operowa

Józio Ordon
Humor—Śpiew—Satyra

Alfred Kamiński
Imitator

Hanka Klingierówna
Kupieciska

Blanche Nusia
Tańce ekscentryczne

Bogutówna Janka
Tańce klasyczne

Przed i po przedstawieniu DANCING.

Wojście bezpłatne Ceny najniższe

Konflikt między konstytucją a ceremoniałem. Kiedy będzie otwarta sesja Sejmu?

Termin konstytucyjny już minął.

Otwarcie ma nastąpić na Zamku.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego”.

Warszawa, 3 listopada.

Wielokrotna wymiana listów między prezesem Rady Ministrów a marszałkiem Sejmu nie doprowadziła do rezultatu w kwestii dotychczasowego otwarcia sesji sejmowej i ceremoniału, ponieważ ze strony rządu były wysuwane coraz to nowe propozycje.

Jak słusznie zwraca uwagę p. B. K. w „Kurjerze Warszawskim”, duża wina ponosi tu minister sprawiedliwości p. Meysztowicz, który jako bezpośredni doradca Głowy Państwa, nie dopilnował i niedopatrywał, że interpretacja rządowa artykułu Konstytucji mówiącego o zwołaniu ciała ustawodawczego w dekrete z dnia 30 października wygląda na dowolną. Przepisy konstytucji są jasne i nie następują żadnych trudności. P. Meysztowicz nie mógł przyjąć do wniosku innego, jak do tego, że sesja zwyczajna musi być otwarta w październiku oraz że zwołanie bez otwarcia nie jest aktem zaspakajającym wymagania konstytucyjne, że jest jedynie zapowiedzią nieprzewidywaną przez twórców Konstytucji. Niestety p. Meysztowicz nie zorientował się.

Wobec wyłaniających się trudności, p. marszałek sejmu, który jest chory i nie opuszcza mieszkania, zaprosił wczoraj do siebie na naradę wicemarszałków. Udział w naradzie wzięli także posłowie Dąbski, Daszyński, Gdyl i Poniatowski. Nieobecny był wicemarszałek Pluciński, który tak wiadomo, zgłosił rezygnację z powodu złego stanu zdrowia. Obrady trwały do godziny 1 min. 30, a decyzję postanowiono przesłać rządowi na piśmie.

Jak się dowiadujemy, prezydium sejmu postanowiło pozostawić rządowi jako władzom wykonawczym wyznaczenie miejsca, terminu i ceremoniału, związanego z odczytaniem dekretu.

W trakcie dyskusji podniesione były kwestie ze względu na to, że sala nie jest odpowiednio przygotowana z powodu przebudowy na tak uroczysty akt, możeby było nawet lepiej aby uroczystość odbyła się na Zamku.

O godzinie 2-ej sekretarz marszałka Sejmu zaniósł list p. Rataja do p. Prezydenta i przedstawił w streszczeniu stanowisko zajęte przez prezydium sejmu.

O godz. 3 po poł. zebrała się Rada Ministrów, która miała się zająć sprawą otwarcia sejmu oraz ustaleniem ceremoniału uroczystości. Do godziny 11 nie ukończono obrad.

Między godziną 8 a 9 przybył do marszałka na naradę minister spraw wewnętrznych.

Późna noc, na podstawie rozmaitych zarządzeń nabrano przekonania, że akt otwarcia sesji sejmowej nastąpi na Zamku.

W sferach zbliżonych do rządu krąży pogłoska, że rząd projektuje odbycie pierwszego posiedzenia sejmu w dniu 11 listopada. Zbieżnie się ono zatem z uroczystością obchodzoną rocznicą powrotu premiera Piłsudskiego z wzięcia w Magdeburgu.

PISMO POS. GLABIŃSKIEGO.

Prezes Związku Ludowo-Narodowego, poseł Głabiński wystosował do marszałka sejmu p. Rataja pismo treści następującej:

Warszawa, dnia 2 listopada 1926 r.

Panie Marszałku! Wbrew wyraźnemu postanowieniu artykułu 25 Konstytucji Rzeczypospolitej, mówiacemu, że sejm winien być zwoływany corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną, dotychczas jednak sejm się nie zebrał, a na-

wet nie oznaczono dnia, w którym ma być otwarty.

Nadto rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 października, zapowiadające zwołanie sejmu bez oznaczenia terminu zebrania, a względnie otwarcia sejmu, nie czyni zadość wyraźnemu postanowieniu Konstytucji, że Sejm winien się zebrać najpóźniej w październiku. Przeci-

wnie takim pominięciu jawnemu postanowieniu konstytucyjnym Klub Sejmowy Zw. L.-N. zakłada na rece p. Marszałka Sejmu stanowczy protest i zastrzega się przeciwko temu, by naruszenie takich przepisów Konstytucji miało być precedensem na przyszłość. Klub Z. L.-N. uprasza zarazem p. Marszałka, by zechciał poczynić odpowiednie kroki, celem umożliwienia seimo-

wi wypełniania obowiązków i pryncypia konstytucji objętych.

(—) Stanisław Głabiński,

prezes klubu sejmowego Zw. L.-N.

Pismo powyższe prezes Głabiński czytał p. marszałkowi sejmu osobliwie przy go o termin otwarcia sejmu.

Marszałek Rataj odpowiedział, otrzymał dotychczas odpowiedzi z życia przedłożone rządowi.

Pod pręgierzem hańby i wstydu.

Proces o nadużycia w marynarce wojennej

Kom. Bartoszewicz swą chciwością doprowadzał reemigrantów do ruin

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 3 listopada.

Po trzydniowej przerwie sąd w dalszym ciągu przesłuchuje świadków. Rozprawa prawdopodobnie potrwa jeszcze kilka tygodni, wobec powoływania przez sąd nowych świadków, zgłaszanych przez obronę, bądź przez prokuratora, lub tych, którzy zgłaszają się z własnej inicjatywy. obrońca Bartoszewicza powołał dziś 6 nowych świadków, mających ustalić, że działalność kom. Bartoszewicza w Rosji i przy przewożeniu reemigrantów do kraju była obywatelska i patriotyczna.

Przewodniczący odczytał list, przysłany do sądu przez niejakiego Lewańskiego, który charakteryzuje działalność Bartoszewicza jako wielce szkodliwą dla obywateli polskich. Podczas powrotu do kraju Bartoszewicz zabierał im ostatnie pieniądze, domagając się po 1000 rb. zapłaty za przejazd statkiem „Polonia”, oprócz tego

po 1000 rb. za prowizoryczne miejsca na przyczajach. Bartoszewicz był do tego stopnia zachłanny — pisze Lewański, — że sprzedał nawet własną kajutę na statku. Sam zaś zamieszkał w budce skleconej z desek. Mając na statku dużo reemigrantów jeździł od portu do portu i handlował naftą, doprowadzając podróżnych do ostatniej niedzy przez przedłużanie podróży.

Adw. Hoffman odczytał sądowi wrecz odmienny list, pisany przez tegoż Lewańskiego do kierownictwa marynarki, w którym twierdzi, że działalność Bartoszewicza przy przewożeniu reemigrantów była pożyteczna.

Sąd postanowił wezwać Lewańskiego w charakterze świadka.

Przesłuchany św. kom. Petelenc zeznał: Bulem niezmiernie zdziwiony, że kom. Bartoszewicz popierał firmę włoską przy do- stawach broni podwodnej, w której jednym z udziałowców był adm. niemiecki

Timnitz, wrogo usposobiony do Rosji, czem było powszechnie wiadomo, tylko z jego pamiętników. Zwrócić to uwagę adm. Porebskiemu i kom. Kloczkowskiemu. Ponieważ miałem moc podejrzeń co do działalności kom. Bartoszewicza, oraz dziwnie rozrzucone życie szefa służby gosp. kap. Pozowskiego, zwróciłem się do Góreckiego o przeprowadzenie kontrolierownictwa marynarki. Od czasu su bywałem w mieszkaniu Bartoszewicza. Spotykałem tam szereg osób, między innymi różnych dostawców. Bywał Bartoszewicz, niejaką Wsiewołodski, Rozmowy u Bartoszewicza prowadzone przeważnie po rosyjsku, się tyczy kom. Millera, uważam go za człowieka bardzo skrupulatnego i pracowitego, który, zdaniem moim, nie mógł pełnić nadużycia, albo starać się o fuszowanie.

Dla zabezpieczenia życia twórcy odrodzonej Italii

Wielka rada faszystowska obmyśla plan akcji.

Policja na tropie istotnego sprawcy zamachu.

Agencja telegraficzna „Express”.

Genewa, 3 listopada.

Policja bolońska jest już na tropie sprawcy zamachu na Mussoliniego. W urzędzie telegraficznym natrafiono na depesze następującej treści: „Jestem cały i zdrow, udało się”. Jak przypuszczają, jest to depesza, wysłana przez sprawcę zamachu do żony. Dzienniki przypuszczają, iż aresztowanie sprawcy zamachu nastąpi w dniu dzisiejszym.

OFIARA POMYŁKI.

Paryż, 3 listopada.

Dzienniki paryskie donoszą z Genewy, iż policja włoska dalej z całą stanowczością stwierdziła, że Mateo Zamboni był całkowicie niewinny. Pochodził on z rodziny faszystowskiej i należał do faszystowskiej organizacji. Zamboni uchoił za chłopca ograniczonego umysłowo. Najprawdopodobniej w chwili zamachu został ogarnięty paniką i zaczął uciekać, zwracając przez to na siebie uwagę tłumy, który go złoczywał. Właściwy sprawca zamachu zbiegł.

PRZED POWZIECIEM DECYZJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 3 listopada.

Na dzień 5 b. m. zwołane są: wielka rada faszystowska oraz dyrektorjat partji, przyczem mają być powzięte ważne decyzje.

W mowie, wygłoszonej do tłumów, sekretarz partji faszystowskiej, Turatti, zapowiedział, że na tych posiedzeniach naczelne organa stronnictwa zwróca się do Mussoliniego z prośbą o zastosowanie kary śmierci do wszystkich poprzednich zamachowców: Zaniboni'ego, Capellego, Lucettiego i innych.

Prasa domaga się specjalnego śledztwa i skróconych metod badania w celu uniknięcia przewlekłości biurokracji sądowniczej. Skrajna prasa faszystowska mówi o konieczności powołania specjal-

go trybunału, jeśli obecne nie będą odpowiednio zreformowane. Dzienniki domagają się wykrycia również ewentualnych inspiratorów zamachu.

„Messagero” czyni aluzję, że winni są nie tylko sprawcy i mocodawcy zamachowców, ale również ci wszyscy, którym zależy na tem, aby Włochy były słabe. Siły te w czasie konferencji poko-

jowej czyniły wszystko, aby Włochy swem zwycięstwem krwi.

Duże znaczenie przywiązują do sprawy, jaką odbył minister spraw wewnętrznych, Federzoni, z sekretarzem faszystowskiej Turattim, w obecności policji, Bochini'ego.

Przełomowy punkt w konflikcie węglowym

SPRAWA FINANSOWEGO POPARCIA STRAJKU GMATWA SIĘ.

Londyn, 3 listopada.

Dzień dzisiejszy jest niezmiernie ważny dla dalszych wypadków w konflikcie węglowym, ponieważ na dzisiejszym posiedzeniu delegatów Trade Unionów, reprezentujących trzy miliony członków, będzie rozpatrywana sprawa finansowego poparcia dla federacji górników — w drodze przymusowego opodatkowania. Thomas, eksminister i przedstawiciel związku narodowego kolejarzy oświadczył, iż po dacie ten byłby wielkim ciężarem dla wszystkich uni robotniczych. Wezwanie Coocka i innych członków komitetu wykonawczego spotyka się z nieprzychylnym przyjęciem. W rezultacie znaleziono wniosek kompromisowy, na mocy którego wszyscy członkowie Trade Unionów, którzy w obecnej chwili pracują, byłoby ob-

wiazani do wpłacania jednego pennu nie na fundusz zapomogowy dla gór-

W myśl tego wniosku Rada Trade Unionów wydała apel do swoich członków. Finansowy tej uchwały jest jednak bardzo nieprzychylny, ponieważ w najlepszym razie branoby pięćdziesiąt tysięcy funtów rocznie, to znaczy nieco więcej, niż sztyfing tygodniowo na strajkujących nika.

LICZBA POWRACAJĄCYCH DO PRACY.

Londyn, 3 listopada.

Liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle górniczym wynosi dziś 290,573. Od dnia wczorajszego przywrócić do pracy 8804 robotników.

Wyrok w procesie czarnej Reichswehry

GLÓWNI OSKARŻENI UNIEWINNIENI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Landsberg, 3 listopada.

W procesie o morderstwo kapiturowe zapadł dzisiaj wieczorem wyrok, moca którego główny oskarżony ppor. Schultz i trzej inni oskarżeni zostali zwolnieni.

Z pozostałych oskarżonych niejaką Klapproth został skazany za wspólny udział w zbrodni, dokonanej na robotniku

Goeschikem, na 15 lat więzienia, natomiast Raphael na 8 lat więzienia. Cztery lata więzienia i reszta od jednego do 4 miesięcy.

Pozatem główny skazany został nieważny czas pobawiony praw obywatelskich.

Przeciwko Schultzowi toczy się teraz w innej sprawie kryminalnej, z powodu pozostania on nadal w wię-

Rozkwit Francji pod rządami Poincarégo.

Równoważony budżet i nadwyżka podatków.

Nowy szantaż niemiecki przeciw Polsce.

gram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 3 listopada.

Wczoraj kurs franka wynosił 250 za złota, a dzisiaj spadł do 150. Zapasy złota w Banku francuskim wyniosły 10 miliardów. Budżet jest zrównoważony. Podatki wykazują nadwyżkę do rządu stale wzrasta w całym świecie. Oto czego dokonał Poincaré w sprawie zagranicznych, bez ratyfikacji.

W paryskich „Daily Maila”, pełny dla polityki Poincarégo, wola: Anglia będzie miała swego Poincarégo. Właściwa walka parlamentarna zaczęła się dopiero w styczniu, czyli po częściowych wyborach do senatu.

Socjaliści uchwalili kandydować do senatu i staną do urny wyborczej z własnymi listami.

Decyzja ta wykaże, jakimi siłami roz-

rach panuje nawet z tego powodu pewien niepokój.

Ale Poincaré milczy i działa. Istnieją przypuszczenia, że Poincaré pragnie ustabilizować franka, ale dopiero po rewolucyjacji do 125 a nawet 100 za funt sterling.

Jasnym jest, że zwołanie izb w takich warunkach zgóry zapewni rządowi zwycięstwo.

WYBORY DO SENATU.

Właściwa walka parlamentarna zaczęła się dopiero w styczniu, czyli po częściowych wyborach do senatu.

Socjaliści uchwalili kandydować do senatu i staną do urny wyborczej z własnymi listami.

Decyzja ta wykaże, jakimi siłami roz-

porządają socjaliści, komuniści i radykałowie, ale już dzisiaj wnioskować można, że większość senatu nie przesunie się na lewo.

W RAZIE ZWYCIĘSTWA LEWICY.

Gdyby jednak doszło do zwycięstwa lewicy, to koncepcja rządu jedności narodowej nie dałaby się dłużej utrzymać. Od wyborów styczniowych zależy także orientacja w polityce zagranicznej Francji.

Briand jest zwolennikiem ratyfikacji długów, gdyż bez niej polityka Thoiry mało ma szansę urzeczywistnienia. Inni ministrowie, jak Marin, podnosząc rezultaty dotychczasowej polityki rządowej, z każdym dniem więcej przeciwni są ratyfikacji.

Naturalnie, gdyby w senacie większość dostała się lewicy, to atuty Brianda wzrosłyby silnie, ponieważ lewica dziwnie jest skłonna przechylić się na stronę ratyfikacji, byle uratować politykę Thoiry.

GROŻBA RHEINBABENA.

Tymczasem donoszą, że minister niemiecki Rheinbaben, należący do partii Stresemanna, oświadczył, że gdyby Polska zaproszona była do rozmów na terenie Thoiry, to Niemcy wycofałyby się na tyłki z dyskusji. Jest to nowy szantaż, obliczony na przestraszenie zwolenników zbliżenia francusko-niemieckiego.

O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

ZAMACH NA MUSSOLINIEGO.

Ohydny, czwarty już z rzędu attentat na genialnego odrodziciela potęg politycznej i gospodarczej Włoch, oraz reprezentanta zwycięskiej ideologii narodowej w walce z groźną doktryną internacjonalizmu wywołał żywe oburzenie i liczne komentarze.

„Gaz. Warsz.” pisze:

„Zamachy na Mussoliniego są jaskrawymi epizodami walki, która się rozgrywa nie tylko w Italii, ale i w całej Europie, w najrozmaitszych wyrażających się formach.

Analizując wypadki niedawne w Polsce, powiedział publicysta polski: stoimy wobec alternatywy: Polska będzie albo bolszewicka, albo nacjonalistyczna.

Przed taką alternatywą stała Italja, przed historycznym marszem „czarnych koszul” na Rzym. Mussolini rozstrzygnął dylemat na stronę Italji nacjonalistycznej.

Ale siły międzynarodowe, które musiał usunąć ze swej drogi, ku potędze i zdrowiu wewnętrznemu Italji, nie dają za wygraną, szukają rewanżu, usiłują cofnąć wstecz koło historii, które potężna dłoń obrócił Mussolini ku ideałom Ojczyzny i Narodu.

Dlatego zamachy na Mussoliniego posiadają szczególne znaczenie.

Kula, która zesłiznęła się ostatnio bezsilnie z jego piersi, oby była symbolem bezsilności wszelkiego rodzaju międzynarodówek w walce z jedynie twórczą — ideą narodową.”

SEDNO PRZEWROTU.

I dotychczas główne cele, do których dążą twórcy majowego przewrotu w Polsce, są dla ogółu osnute mgłą tajemniczości oraz niezrozumienia. Wiele niedociągnięć, nie brak i niekonsekwencji. Na to dreczące pytanie, bowiem chodził przecież o przyszłość kraju, „Głos Prawdy” z wielką pewnością siebie daje taką odpowiedź:

„Pierwszym krokiem na tej drodze było... zbudowanie zdrowego fundamentu moralnego. I to zostało dokonane. Oczywiście, nie całkowicie, nie we wszystkich detalach...”

„Krokiem drugim było właśnie wypędzenie demagogii partyjnej i stronnictwej z dziedzin spraw państwowych...”

„I wreszcie przyszedł czas na krok trzeci, tworzenie nowego systemu organizacji życia, jako podstawy dla egzystencji i rozwoju państwa. Systemowi demagogii politycznej przeciwstawia się system koordynacji realnych interesów w zamkniętą całość, jaka stanowi

Blok narodów łacińskich przeciw bolszewikom i Niemcom.

Agencja telegraficzna „Express”.

Paryż, 3 listopada.

Związek francuskich faszystów w Paryżu na wczorajszym posiedzeniu uchwalili zaproponować wszystkim organizacjom faszystowskim we Francji wydanie manifestu wzywającego narody łacińskie do utworzenia wielkiego bloku przeciwko barbarzyńcom bolszewickim i Niemcom, którzy stanowią dziś wskutek niewyraźnego oblicza republikańskiego wielkie niebezpieczeństwo pokoju Europy.



Gustaw Weese Toruń

Gdańsk nie zmieni swej postawy.

AM NOWEGO SENATU POD HASŁEM DAWNEGO HAKATYZMU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 3 listopada.

Wczorajszym posiedzeniu sejmiku gdańskie rozpoczęła się dyskusja nad oświadczeniem programowym nowego senatu. W dyskusji dzisiejszej pierwszy zabrał głos nacjonalistów niemieckich, podkreślając, że nowy senat będzie walczył o Polskę, która prowadziła przedostatni tryb życia.

W imieniu socjalistów przemawiał p. Langowski, podkreślając opozycyjne stanowisko koła polskiego do nowego senatu, zaznaczając, że mniejszość polska w wolnym mieście dotychczas nie uzyskuje niczego z tego, co zapewnia jej traktat wersalski i inne umowy. Do tej pory ze strony kierujących kół gdańskich nie uczyniono nawet najmniejszej próby zadośćuczynienia słusznym postulatom ludności polskiej w wolnym mieście. Dlatego też grupa polska, nie mając zaufania do nowego senatu, który jest przeciwnikiem Ligi Narodów i Polski, przejdzie wobec tego do ostrej opozycji.

Dalszy ciąg dyskusji odroczono do jutra.

słowach skrytykował program nowego senatu, podkreślając m. in. bardzo zimny ton ustępu o Polsce.

Następnie przemawiał przedstawiciel liberałów dr. Wagner, którego zdaniem Polska nie okazała w Genewie Gdańskowi dobrej woli.

Przedstawiciel koła polskiego p. Langowski, podkreślając opozycyjne stanowisko koła polskiego do nowego senatu, zaznaczając, że mniejszość polska w wolnym mieście dotychczas nie uzyskuje niczego z tego, co zapewnia jej traktat wersalski i inne umowy. Do tej pory ze strony kierujących kół gdańskich nie uczyniono nawet najmniejszej próby zadośćuczynienia słusznym postulatom ludności polskiej w wolnym mieście. Dlatego też grupa polska, nie mając zaufania do nowego senatu, który jest przeciwnikiem Ligi Narodów i Polski, przejdzie wobec tego do ostrej opozycji.

NOWY DYREKTOR BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ.

Dyrektor Biblioteki uniwersytetu poznańskiego p. Konie został przeniesiony na stanowisko także do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

WICEWOJEWODA OSSOLIŃSKI ZWOLNIONY.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 3 listopada.

Wicewojewoda łódzki p. Ossoliński zo stanie przeniesiony w stan nieczynny.

WYROK ŚMIERCI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 3 listopada.

W dniu 3 b. m. sąd doraźny w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Gumińskiego przy współudziale sędziów Krasowskiego i Brandta oraz prokuratora Nisensona, rozpatrywał sprawę uczestnika bandy Zielińskiego. Władysława Łukawskiego, oskarżonego o dwa zabójstwa i szereg napadów bandyckich.

Sąd doraźny skazał Łukawskiego na śmierć przez rozstrzelanie.

Prawnik mordercy Prażan rozstrzelany

za udział w akcji antybolszewickiej.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Ryga, 3 listopada.

„Słowo” podaje za prasa sowiecką, że w Saratowie rozstrzelano prawnika feld marszałka Suworowa, oficera sowieckiego Dymitra Suworowa. Jako były oficer armii carskiej Suworow wstąpił do rewolucji do armii czerwonej, gdzie zajmował stanowisko naczelnika sztabu konnej armii Budienego. Jednocześnie należał Suworow do organizacji przeciwsowieckiej, która usiłowała wywołać powstanie przeciwko Sowietom w powiecie kamyszyńskim. Suworow brał osobiście udział w tym powstaniu, podczas którego 15 komunistów zamordowano.

Włóknisty politycznej.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

Wyroki śmierci.

Wicewojewoda Ossoliński zwolniony.

**Amatorów
Dobrej herbaty!**
Współpraca gatunek № 12 lub № 18
Wojewódzka Kuriernia Herbaty
Kawowej T-wo M. Szumilin
Spółka Akcyjna
Warszawa, ul. Miodowa 25.
Firma egzystuje od 1840 r.
Kierownikiem na Łódź,
Stanisław Kubiak.
Przejazd 4. Tel. 7-46.

Wyrzeczenie się eksperymentów

Łódź, 3 listopada.

Po szeregu wycofań, po przerwaniu ciągłości pracy, po wysłaniu się na fascynujące, rakietowe przeskoki polityczne — polska myśl państwowa powoli skupia się na najważniejszych zadaniach, zadaniach gospodarczych i finansowych. Oczekujemy z zainteresowaniem exposé finansowego w Sejmie t.j. przez forum wiążącym.

Podczas dwu dni świątecznych po raz pierwszy rząd obecny, a głównie ministrowie, reprezentujący resorty gospodarcze z min. Bartlem na czele, zetknęli się z przedstawicielami (około 70) wszystkich galezi życia gospodarczego, aby nie tylko zapoznać się z ich dezyderatami, które im, jak się zdaje, są znane, lecz przede wszystkim znaleźć platformę współpracy.

Posel Wierzbicki, ten czołowy reprezentant ciężkiego przemysłu choć należący do partii politycznej, nie solidaryzując się z obecnym rządem, wyraził się z uznaniem o zamierzeniach rządu i oświadczył, że sfery gospodarcze z całą energią poprą usłowania rządu i w zakresie zagadnień gospodarczych dalekie są od traktowania praw z punktu widzenia partyjnego.

W wyniku obrad p. Minister Bartel oświadczył, że odbyta konferencja jest wstępnym etapem do stałego kontaktu Rządu z kołami gospodarczymi i że formą tego kontaktu będzie stałe ciało doradcze przy Komitecie Ekonomicznym Ministrów, złożone z osób powołanych z pośród kół gospodarczych w charakterze nie przedstawicieli poszczególnych grup interesów, lecz znawców życia gospodarczego, kierujących się interesami ogólnopaństwowymi.

Poza przyrzeczeniem zwoływania owego ciała doradczego innych konkretnych wyników narada nie dała. Dwa momenty tych narad zasługują na szczególną uwagę.

Wice-premier p. Bartel na wstępie obrad oświadczył:

„Miarodajnym sferom rządowym należy niepomniernie, by przygotowywane gospodarce pociągnięcia rządu podlegały uprzedniej szczerej i fachowej opinii sfer zainteresowanych. Jest to nieodzowną decyzją wobec wyrzeczenia się stosowania w życiu gospodarczym eksperymentalnych metod rządzenia.“

Oświadczenie podzielało uspokajająco na tak zwane sfery gospodarcze, tembardziej, że było dość nieoczekiwane słysząc coś podobnego z ust właśnie kierownika względnie byłego kierownika mającego rządu.

Drugim momentem niemniej ciekawym było przemówienie przedstawiciela skarbu p. Czechowicza.

„Podatek obrotowy, który obecnie daje poważny dochód w wysokości około 200 milj. zł. nie może być zaliczony do kategorii mogących ulec skasowaniu. Rząd jednakże będzie stosował wszelkie możliwe udogodnienia.“

Ostatnio daje się zauważyć wzrost podatku dochodowego, co jest objawem niewątpliwie bardzo dodatnim. Rząd zwrócił baczna uwagę na dochody z monopolów państwowych. Dobry materiał do badania tej dziedziny gospodarki państwowej stanowią wyniki prac misji prof. Kemmerera. Rząd powoła komisję rewizyjną dla każdego monopolu.

Przechodząc do spraw bankowych, p. minister zaznaczył m. in., że w Polsce istnieje obecnie 79 banków czynnych, 30 zaś w likwidacji bądź w upadłości. Kapitał zakładowy tych banków stanowi w sumie 153 milj. zł. Misja prof. Kemmerera poddała rządowi wniosek o utworzenie komisariatu bankowego przy mini-

sterstwie skarbu, złożonego z fachowców. Odbudowa bankowości stoi w ścisłym związku z oszczędnością, żeby zaś móc te ostatnie uzyskać, należy przeprowadzić stabilizację stosunków gospodarczych i mieć zakorzenioną świadomość, że siła nabywczą pieniądza nie spadnie.

Zdrową pożyczkę zagraniczną państwo może otrzymać pod warunkiem spełnienia następujących trzech zasadniczych punktów: 1) na stałe ustabilizowanej waluty, 2) zrównoważonego budżetu i 3) dokładnego planu zużycia pożyczki.“

P. Czechowicz podobno zdołał rozwiązać panujące uprzedzenie w przedmiocie jego klasnego fiskalizmu. Doire i to. Lepszy rydz, niż nic. Zapewne, p. Czechowicz nie nowego w zakresie pożyczki zagranicznej nie powiedział, gdyż nowością byłoby jedynie zapewnienie oficjalne, że pożyczkę zagraniczną otrzymujemy w najkrótszym terminie.

Włochy, osiągnąwszy nadwyżkę budżetową, rozwinęły wspaniałą akcję rozbudowy. Francja o własnych siłach na tyle się wydzignęła, że:

„Niemiecka pomoc finansowa okazała się dla Francji niepotrzebna, bo dzięki we wnętrno-politycznym zarządzeniom p.

Poincarego udało się franka uratować od dalszego spadku, wskutek czego propozycje p. Stresemanna utraciły bardzo na wartości; w ten sposób okazało się, co zresztą i w Berlinie się dziś przyznaje, że pierwotna podstawa porozumienia francusko-niemieckiego wymaga rozszerzenia; to jednak oznacza dalsze zwycięstwo p. Poincare'go, gdyż twierdzi on teraz, że uwolnienie Nadrenii od okupacji zależne jest od spełnienia przez Niemcy politycznych żądań francuskich przedew. w sprawie rozbrojenia i niemieckich granic wschodnich; żąda on obecnie, aby zmian za wcześniejsze opróżnienie Nadrenii, Niemcy wyraźnie zobowiązały się do ostatecznego uznania wschodnich swych granic, ustanowionych przez traktat wersalski. To zobowiązanie ze strony Niemiec byłoby w praktyce niczem innym, jak zupełnym wyrzeczeniem się dążeń niemieckich do zmian granicznych na Wschodzie, na co przez kontasygnowanie układów w Locarno przez Anglię i Włochy mamy zgodę obu tych krajów.

Gra p. Poincarego udało się mu świetnie i niemiecki minister spraw zagranicznych znajduje się w bardzo przykłej sytuacji. Dotychczas p. minister Strese-

mann chciał mieć zabezpieczone imię francusko-niemieckie, aby nie całą siłę skierować na rozprawę z Polską. P. Poincare temu szkodził. („Breslauer Neueste Nachrichten“).

Belgia ustabilizowała franka i miała pożyczkę amerykańską. Miałła plany ekonomicznego podboju i ostatnio wystąpiły z projektem go podziału krajów, dostarczających rowce, a więc głównie kolonii.

„Stąd powstaje problem poddania lonii gospodarczym wpływom od państw przez międzynarodową organizację gospodarczą bez naruszania suwerenności kolonialnych państw“ (Neues Journal z 2 b. m.)

Jedynie Polska stoi dopiero w rozważaniu zagadnień gospodarczych i finansowych, do których znów po kilkumiesięcznej odwołce, wyprawkami wewnętrznie. Może być w tym przyrzeczenie p. Bartla w sprawie zarzucenia metod eksperymentalnych państwowości i społeczeństwa stanie dotrzymane. Żyjemy w kredytu, musimy dać kredyt i rząd

LISTY Z PARYŻA. Międzynarodowe organizacje b. wojskowe

(Od własnego koresp. „Kurj. Łódzkiego“).
Paryż, 29 października.

Nazajutrz po wojnie światowej zdawało się, że we wszystkich krajach współwalczących do władzy ludzie nowi, a przede wszystkim ci, którzy w obronie swych ojczyzn się krwawili. Istotnie, byli kombatanci w wielu krajach znaczny wpływ na bieg spraw publicznych wywierać zaczęli, ale nigdzie nie zrealizowali swego ideału. Jedną może Italia jest tu wyjątkiem, dość specyficznym zresztą.

Jeśli generacje kombatantów nie zdołały w swych krajach zająć w życiu publicznym należnego im miejsca nazajutrz po skończonej wojnie — to głównie dlatego, że były niezorganizowane i nie miały przewodów. Wszędzie zabrano się więc do organizacji, ale tu zjawiała się nowa trudność: partie polityczne zaczęły ruch robić, albowiem każda próbowała tworzyć się związki przeciwnie ku sobie. Pomimo to we wszystkich krajach, które w wielkiej wojnie udział wzięły, istnieją dziś wielkie organizacje inwalidów i kombatantów, które zdołały zachować swą wobec partii politycznych niezależność, co wcale nie oznacza, aby się odnosiły do głównych zagadnień polityki narodowej i międzynarodowej neutralnie. W Polsce taką organizacją jest Związek Inwalidów liczący 420,000 członków zorganizowanych w 580 kołach.

Byli wojskowi zaczęli się również organizować w płaszczyźnie międzynarodowej. W chwili obecnej istnieją trzy tego rodzaju organizacje: międzysojusznicza, międzynarodowa i komunistyczna.

Organizacja międzysojusznicza jest już w Polsce dobrze znana: to Fidac (Fédération Interalliée des Anciens Combattants), która właśnie odbyła swój VII-my kongres w Warszawie i w Krakowie. Grupa ona 28 związków do 9 krajów sprzymierzonych w czasie wojny należących. Z Polski należy 7 związków, a m. i. Związek Inwalidów. Obecnym prezesem Fidac jest Francuz, poseł Marceli Héraud. Siedziba Federacji jest Paryż, gdzie wychodzi jej organ miesięczny przez niżej podpisanego redagowany.

Organizacja międzynarodowa — to Ciamac (Conférence Internationale des Associations de Mutilés et d'Anciens Combattants). Pierwsza taka konferencja zebrała się we wrześniu 1921 r. w Genewie. Wzięły w niej udział związki inwalidów Niemiec, Francji, Anglii, Italii i Polski. Zaraz na wstępie konferencji, celem umożliwienia inwalidom państw sprzymierzonych współpracy z Niemcami, imieniem Reichsverband Deutscher Kriegsbeschä-

digter, złożył p. Schumann następującą deklarację:

— Inwalidzi niemieccy do R. D. K. należący (800,000) zdecydowani są bronić obecnej konstytucji republikańskiej Niemiec wszelkimi sposobami sprzeciwia się wybuchowi nowej wojny, oraz uznają obowiązek Niemiec zapłacenia odszkodowań.

W latach 1922 i 1923 odbyły się w Genewie dwie konferencje ekspertów w kwestjach specjalnie inwalidów interesujących, zwołane przez Międzynarodowe Biuro Pracy. We wszystkich tych konferencjach brali udział delegaci Związku Inwalidów R. P. Powoli ramy tych zebrań międzynarodowych się rozszerzyły; M. B. P. nie mogło już brać na siebie odpowiedzialności za genewskie konferencje, to też związki się zupełnie uniezależniły. Konferencje roku 1925 zwołali inwalidzi francuscy (Union Fédérale des Mutilés, licząca 400,000 czł.). Konferencje roku 1926 zwołał sekretarjat w roku zesłany wyłoniony. Otworzyła się ona 30 września w gmachu uniwersytetu genewskiego, a zamknęła 2 października. Uczestniczyło w niej 21 związków należących do następujących państw: Francja, Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Jugosławia, Italia, Niemcy, Austria, Bułgaria i Finlandja.

Na ostatnim kongresie Fidac w Polsce nacjonalistyczne związki francuskie i italskie próbowały przeprowadzić uchwałę bojkotującą konferencje genewskie nie dla tego, że uczestniczą w nich Niemcy — bo co do pożyteczności kontaktu z Niemcami wszyscy członkowie Fidac są w zgodzie byle tylko Federacja zachowała swój charakter międzysojuszniczy — ale dlatego, że konferencje te odbywają się w Genewie pod bokiem Ligi i Międzynarodowego Biura Pracy, do których nasi koledzy z Union Nationale des Combattants (Francja) i z faszystowskiej Associazione Nazionale dei Combattenti zaufania nie żywią. Przeprowadziliśmy jednak uchwałę, że wprowadzić Fidac zwoła własną konferencje międzynarodową do Luksemburga, ale związki doń należące zachowują swobodę ruchów wobec Genewy.

Polski Związek Inwalidów pozostał wierny swej dotychczasowej polityce: w Fidac pracuje nad utrzymaniem solidarności międzysojuszniczej opartej na sentymencie, którego niemasz w Genewie; nad Lemanem zaś usiłuje współpracować z tymi Niemcami, których przekonania republikańskie i umiłowanie pokoju jest niewątpliwie. To ostatnie zadanie łatwe nie jest, ale podjąć go się było trzeba. Kieruje nami nie żadna utopia, ale realny inte-

res polski. Gdybyśmy w tym roku nowy nie pojechali — postąpilibyśmy tylko wbrew naszym przekonaniom, zaszkodziłoby polityce polskiej, by to wyglądało, jeśli w chwili obecnej Polski do Rady Ligi największą zacją kombatantów polskich zajęła wisko, któreby wyglądało na nieobecność Ligi?

Konferencja genewska przyjęła rezolucję w sprawie pokoju. Po jej w. lonie komisji zredagował je specjalny komitet, w którego skład weszli: p. R. Cassin, przedstawiciel kombatantów francuskich w lonie Delegacji Francuskiej, Zgromadzenie Ligi; p. Erich Rossmann, poseł do Reichstagu i prezes Reichsverband der Kriegsbeschädigten, oraz niżej pozysani. Rezolucje te wypowiadają się zastosowaniem zasad układów locarnskich „wszędzie tam, gdzie są jest przedmioty tarę“; z zadowoleniem dostrzegają i wyrażają nadzieję, że „techniczna kontrola pozwoli na stałe ograniczenie zbrojeń i że równoległe Ligorodów zdołają realną władzę nawiązać“; rezolucja zaprasza także ki narodowe, aby — celem skutecznego wpływu generacji wojennych na wypadków — „domagały się od rządów reprezentacji w lonie delegacji wysyłanych do różnych komisji i na madzenie Ligi Narodów“.

Konferencja tegoroczna przyjęła rezolucję, na mocy której powołany został do życia stały komitet międzynarodowy pod którego kontrolą będzie funkcjonował genewski sekretarjat Ciamac. Komitec ma 10 członków. Jego prezesem został p. Max Brandeis (Zentralverband der Kriegsinvaliden Oesterreichs), a wiceprezami pp.: Maurycy Randoux (Union Fédérale, Francja), Richard M. (prezes Reichsbund'u, Niemcy) i Kazimierz Smogorzewski (delegat Związku Inwalidów, Polska). Sekretarzem stał się natomiast p. Tixier (Francja).

Międzynarodową organizacją kozy styczną byłych wojskowych jest Internationale des Anciens Combattants, siedziba w Berlinie. Na jej czele stoją Henryk Barbusse (Francja) i Karl (Niemcy). Grupa ona zaledwie związki: francuski, niemiecki i belgijski. Ruch zogni kowany w Genewie b. IAC osłabł.

Kazimierz Smogorzewski

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Poprzez Wiarę do odrodzenia moralnego.

Zwiastuny zimy.

Zima tegoroczna wcześniej daje znać o sobie.

Wprawdzie dotychczas w Polsce nigdzie nie zanotowano gwałtownych spadków temperatury, zato stosunkowo dość wcześniej mamy opady śnieżne. Pierwszy śnieg w tegorocznym okresie zimowym spadł już w dniu 16 października w Stonimie. Śnieg ten jednak szybko stopniał. W dwa dni później spadł pierwszy śnieg w Tatrach, lecz także trwałej pokrywy śnieżnej nie utworzył. Wkrótce jednak opady śnieżne w niektórych dzielnicach kraju stały się tak intensywne, że utworzyły trwałą pokrywę śnieżną. Dnia 24 października r. b. padła obfity śnieg w Krakowie, tworząc pokrywę śnieżną na 12 cm. grubą. Wcześniej jeszcze utworzyła się pokrywa śnieżna w górach (przy Morskiem Oku 30 cm., w Zakopanem 20 cm.).

Oczywiście mamy tu do czynienia tylko z pewnym przyspieszeniem początku zimy i błędem byłoby wyprowadzać stąd jakiegokolwiek wniosku co do tego, czy zima będzie mniej lub więcej surowa.

POBÓR PODATKÓW W NATURZE.

Jak wiadomo ministerstwo skarbu wydało 6 sierpnia r. b. rozporządzenie o poborze podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych w naturze zbożem i węglem.

Obecnie Ministerstwo Skarbu wydało szczególne instrukcje o sposobie postępowania kasowego przy poborze podatków w naturze, jak również o rozrachunku i Intendentura Wojskowa, która postanowieniem Rządu również upoważniona została do przyjmowania zboża na poczet podatków państwowych. (u)

CHOROBY OSTRO-ZAKAŻNE W ŁÓDZI.

W tygodniu od 24 do 30-go października r. b. włącznie zgłoszono do oddziału sanitarnego Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące wypadki chorób ostro-zakaźnych:

dur brzuszny	42	wypadki (w ub. tyg. 45)
plonica	46	" " " 39)
blonica	17	" " " 19)
czerwonka	—	" " " 1)
odra	73	" " " 69)
krztusiec	2	" " " —)

UMUNDUROWANIE WOŹNYCH SZKOLNYCH.

Ministerstwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. uregulowało ostatnio sprawę mundurów dla woźnych szkolnych. W myśl tych przepisów mundur należy się tylko woźnym etatowym, przyczem budżet przewiduje na mundur 166 zł. z tem, że płaszczyk ma służyć na trzy lata, a mundur i czapka na 1 rok. (b)

UDOGODNIENIE W KOMUNIKACJI TRAMWAJÓW PODMIEJSKICH.

Dyrekcja tramwajów podmiejskich uregulowała ostatnio ruch tramwajowy na linii Łódź—Zgierz w ten sposób, że powyższą przestrzeń tramwaj przechodzi w przeciągu 25 minut, dawniej 35 minut.

W przeciągu godziny odchodzą do Zgierza i odwrotnie trzy tramwaje. W międzyczasie odchodzi jeden tramwaj co godzinę do Ozorkowa, którym również można jechać do Zgierza. Tak ułatwiona komunikacja jest wielką ulgą dla ruchu podmiejskiego. (m)

kara aresztu za przekroczenia i pogwałcenia ustawy. W sprawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, zjazd stwierdził, iż projekt rozporządzenia w dostatecznej mierze nie zabezpiecza interesów ubezpieczonych i zaprotestował przeciw obniżeniu górnej granicy płac, stawiając szereg postulatów pozytywnych. W sprawie polityki gospodarczej, zjazd stwierdza, że warunki bytu i pracy warstw pracujących stale się pogarszają. Warstwy pracujące dochodzą do zupełnej pauperyzacji i niezdolności nabywczej produktów i wyrobów naszego gospodarstwa narodowego. Uzdrawienie naszego życia gospodarczego nie jest możliwe bez zdobycia przez warstwy pracujące tych uprawnień i tego stanowiska gospodarczego, któreby uczyniło z nich silnego, zdolnego do konsumpcji nabywcy.

Powyższe uchwały zostaną zawarte w memorjale, który będzie przedłożony p. wicepremierowi Bartłowi. (w)

Łódź ku czci Patrona Młodzieży Polskiej.

ODEZWA KOMITETU DIECEZJALNEGO DO SPOŁECZEŃSTWA.

Obchód uroczysty 200-lecia kanonizacji św. Stanisława Kostki poruszył już cały naród polski i ściślej go zjednoczył ożywionymi uczuciami religijnymi na Wszelkim polskim Zjeździe Katolickim w Warszawie — oraz mocniej uświadomionymi ideami katolickimi, przynaglającymi do energicznej pracy w celu możliwie najpełniejszego ich urzeczywistnienia.

Ale zbliża się doroczne święto naszego Patrona, dzień 13 listopada, i za nim bez pośrednio następuje niedziela. Jest to najlepsza sposobność uczczenia świętego Stanisława w naszym mieście i całej diecezji łódzkiej, która jedyną w Polsce ma katedrę pod wezwaniem św. Stanisława Kostki jako szczególnego swego Patrona.

Czem siedemsetletnia uroczystość św. Franciszka z Assyżu dla Włoch, tem jest dwóchsetletnia uroczystość św. Stanisława Kostki dla Polski.

Nasz bowiem duch narodowy będzie tem potężniejszy, im więcej będzie przejęty zasadami i ideałami św. Stanisława Kostki. Święty ten Patron to nie tylko chwala narodu naszego wobec całego świata katolickiego, ale zarazem pochodnią prawdy i świętości, przyświecającą na drodze wychowania młodzieży i odrodzenia rodziny w całym naszym kraju, którego przyszłość i szczęście, nawet doczesne zawisły od pielegnowania i wzmocnienia w społeczeństwie religij i onoty, co tak bujnie rozkwitły w życiu świętego.

Z powyższych względów obchód diecezjalny łódzki ku czci św. Stanisława Kostki winien objąć wszystkie warstwy ludności katolickiej miasta Łodzi i całej diecezji.

Podczas gdy na mocy zarządzeń Władzy Duchownej w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, na Bałutach, OO. Jezuitów przez cały tydzień, od dnia 6 b. m. począwszy prowadzić będą Msze, która zakończy w sam dzień 14 listopada, a we wszystkich kościołach miasta Łodzi w dniu 4 b. m. rozpoczyna się dziewięciodniowe nabożeństwo (nowenny) do świętego naszego Patrona, księcia zaś prefekci w dniu 13 listopada, w sobotę, urządzają akademię dla młodzieży szkolnej, Komitet Diecezjalny, wezwawszy delegatów z całej diecezji łódzkiej na dzień 14 listopada, to jest na niedzielę, organizuje w tym dniu obchód uroczysty dla szerszego ogółu miasta Łodzi i całej diecezji według następującego programu:

1) o godzinie 11 suma w katedrze z wyśławieniem Najśw. Sakramentu z procesją i kazaniem okolicznościowym, celebrowana przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego;

2) o godzinie 4 po południu pierwsza akademja reprezentacyjna ku czci św. Stanisława Kostki w sali Filharmonii (ul. Narutowicza nr. 20);

3) o godz. 6 druga akademja u księży Salezjanów (ul. Wodna nr. 34).

Bilety w cenie od 50 gr. do 2,50 zł. wczesniej nabywać można w kancelariach parafialnych św. Stanisława Kostki i św. Krzyża w godzinach biurowych i w szkole Rzemiosł (ul. Wodna 34).

Komitet Diecezjalny Uroczystości św. Stanisława Kostki.

Echa wyborów do Rady Miejskiej w Łodzi.

CO ORZEKŁ NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ ADMINISTRACYJNY?

Prezydium Rady Miejskiej otrzymało urzędową wiadomość, że skierowane do Najwyższego Trybunału Administracyjnego skargi na rzekomo nieprawidłowo przeprowadzone w roku 1923 wybory do Rady Miejskiej m. Łodzi z powodu ulewiania przez p. komisarza wyborczego li-

sty Nr. 5 Związku Proletariatu Miast i Wsi, jako organizacji komunistycznej, zostały przez Najwyższy Trybunał Administracyjny odrzucone, a tem samem ważność dokonanych w 1923 roku wyborów potwierdzona.

Łódź niepredko zdoledzie się na własny gmach teatru.

KOMITET SPECJALNIE WYBRANY W TYM CELU, NIC NIE ZROBIŁ.

Na posiedzeniu Magistratu w dniu 2 b. m. rozpatrywana była między innymi sprawa budowy gmachu teatralnego w Łodzi. Ustalono, że na ten cel Magistrat posiada gotówką 93.885,45 zł., a nadto 3 miliony cegieł, 10 wagonów wapna żłazowego i 1 wagon cementu, które to materiały przedstawiają ogólną wartość mniej więcej zł. 127.176.

W wyniku dyskusji postanowiono zwrócić się do Rady Miejskiej z prośbą o przyspieszenie rozpatrzenia wniosku Magistratu z dnia 2 października 1925 r. w sprawie powołania do życia nowego komitetu budowy teatru miejskiego. Wobec bowiem rezygnacji p. inż. L. Golca, b. zarządcy Elektrowni Łódzkiej, ze stanowiska przewodniczącego tegoż komitetu, brak jest odpowiedniej osobistości do prowadzenia agend zwłaszcza, że — wobec zmiany regulaminu — komitet de facto nie istnieje.

Dalej Magistrat postanowił wezwać

oddział prawny do założenia księgi hipotecznej dla placu, położonego przy ulicy Skwerowej, a nabytego od małż. Sulikowskich, na cele budowy teatru, jak również do załatwienia z zarządem parafii prawosławnej w Łodzi formalności związanych ze zmianą konfiguracyj cmentarza cerkiewnego przy ul. Kilińskiego.

Następnie postanowiono wezwać Wydział Finansowy do skoncentrowania funduszy i ulokowania ich w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wreszcie Magistrat upoważnił Wydział Budownictwa do kontynuowania robót przy budowie studni w parku kolejowym oraz postanowił wezwać Wydział Podatkowy do wystąpienia u miarodajnych czynników rządowych z wnioskiem o zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej z dnia 9 czerwca 1925 r. w sprawie poboru dodatku inwestycyjnego do podatków komunalnych na rzecz budowy Teatru Miejskiego w Łodzi.

Inteligencja w walce z pauperyzacją.

UCHWAŁY ZJAZDU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W WARSZAWIE.

Onegdaj wieczorem powróciła do Łodzi delegacja pracowników umysłowych ze związku Handlowców Polskich, która wzięła udział w zjeździe związków zrzeszonych w centralnej organizacji zw. zaw. pracowników umysłowych.

Według otrzymanych przez nas wiadomości, powzięte zostały na zjeździe, który obradował w dniach 31. 10. i 1. 11 r. b. następujące rezolucje:

„Zjazd zakłada ostry protest przeciwko tendencjom odebrania pracownikom umysłowym obowiązujucego prawa do 3 miesięcznego wypowiedzenia, wzgl. odszkodowania. Zjazd domaga się uwzględnienia w ustawie następujących postulatów: Okres pracy próbnej nie może przekraczać jednego miesiąca. Prawo zwolnienia pra-

cownika bez zachowania ustawowego terminu wypowiedzenia może przysługiwać jedynie pracodawcy w wypadku popełnienia przez pracownika czynów przestępczych, przewidzianych w kodeksie karnym, lub też w razie rozmyślnego niestowienia się do istotnych warunków pracy. Zmniejszenie wynagrodzenia umownego może tylko nastąpić za urzędniem 3-miesięcznym wypowiedzeniem. Nie powinno być dozwolone kilkakrotne, następujące po sobie wypowiedzenie pracy po wygaśnięciu terminu pierwotnego wypowiedzenia. Przepisy karne winny zawierać sankcje, któreby zapewniały przestrzeganie ustawy przez pracodawców. Stosowanie wyłącznie kar pieniężnych nie jest wystarczające. Winna być wprowadzona do ustawy

Co dzień niesie?

DZIŚ: Karola B. W.
JUTRO: Elżbiety
Wschód słońca 6.34
Zachód słońca 4.03.
Wschód księży 3.52 r.
Zachód księży 4.09 pp.
Długość dnia 10.53.
Ubyło dnia 7.03.

P. WOJEWODY JASZCZOLTA DO WARSZAWY.

W związku z kryzysem węglowym w dostatecznym w dalszym ciągu potrzebami węglowymi, p. wojewoda w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy celem osobistej interwencji przy ministrach w kierunku rozwiązania radykalnych zmian w dostawie węgla dla celów przemysłowych, tudzież interwenjowa- w w sprawie przydzielenia kredytu na celowe.

OSOBISTE.

Wczorajszym powrócił z urzędowego i objął urząd wiceprezident miasta Łodzi p. Wiktor...

WIZNA W PAŹDZIERNIKU.

Wczorajszym pod przewodnictwem p. Salskiego odbyło się posiedzenie do badania zmian kosztów u-

stwierdziła, że w miesiącu w porównaniu z miesiącem koszty utrzymania w Łodzi 2,11%.

ACJA W IZBIE SKARBOWEJ W ŁÓDZI.

Wczorajszym, naczelnikiem Izby Skarbowej w Łodzi został p. Garbat, b. naczelnik jednolitej izby skarbowej w Warszawie. Wkrótce obejmie swe stanowisko.

STAWICIELE IZBY WĘGERSKIEJ W ŁÓDZI.

Wczorajszym przybyli do Łodzi stawiciele Izby Handlowej Węgierskiej z Budapesztu celem zaznajomienia z cenami na rynkach łódzkich, jak i zakupów towarów w ilościach. W tym celu delegacja powołała na dzisiejszym zjeździe Tow. Akc. gdzie mają zamiar przeprowadzić transakcje handlowe na większą skalę.

WYCIEZKA Z NIESZAWY.

Dzisiejszym, t. j. w czwartek, wyjechała do Łodzi wychowawca V kuratoriumowego seminarjum nauczycielskiego z Nieszawy.

WYKONANIE ŚPIEWACZKI JAPOŃSKIEJ

Wczorajszym przybędzie do Warszawy japońska śpiewaczka Teiko-Kiwa. Prawdopodobnie Teiko-Kiwa będzie śpiewała na koncertach, które zostaną zorganizowane z nadchodzącymi uroczystościami Chupino wskiemni.

MINISTRY WOJSKOWE MUSZĄ ZNAĆ WSZYSTKIE HYMNY.

Wczorajszym, zostało wydane rozporządzenie, mocą którego władze wojskowe, aby orkiestry pułkowe posiadały w swym repertuarze następujące hymny: francuski, angielski, włoski, Stany Zjednoczonych, belgijski, rumuński, serbski, bułgarski, austriacki, węgierski, fiński, estoński i japoński.

Z żałobnej karty.**Ś. p. ks. prałat Piotr Jankowski.**

Dnia 26 października r. b. zmarł w Milejowie jeden z najstarszych kapłanów diecezji łódzkiej. Liczył on lat 74. Na ostatniej swojej placówce przetrwał 34 lata. Co zrobił w Milejowie, wiedzą ci, którzy kiedykolwiek stykali się ze ś. p. prałatem, albo którzy znają Milejów. Na miejscu starego drewnianego, walącego się kościołka wystawił w ciągu 4-letniej pracy gotycki kościół ze strzelającymi w niebo wieżami. Wnętrze kościoła ozdabia z całym pietyzmem. Ambona milejowska może się znaleźć w każdym wielkomijskim kościele. Buduje ś. p. ks. prałat plebanie, stawia budynki plebańskie, zakłada sad.

Na polu społecznym dzięki pracy jego pozostały do dziś założone przezeń szkoły, sklepy spółdzielcze, biblioteka parafialna, straż ogniowa oraz orkiestra amatorska.

Cicha była jego praca i cicha śmierć uwieczniła ciche jego życie. Ale w sercach tych, co go znali, co patrzyli na jego pracę, wysiłki i zmagania się z przeciwnościami nieraz bardzo wielkimi — śmierć jego znalazła oddźwięk. Rozdarły się w smutku i żalu serca tych, którzy dotychczas patrzyli na działalność tego bojownika idei Bożej przedewszystkiem, następnie narodowej i społecznej i podziwiali ją.

Odszedł żołnierz z posterunku swojego, na którym wytrwał do końca. Ziemia niechaj Mu lekką będzie!

SZKOŁA PLYWANIA W ŁODZI.

Pod patronatem Łódzkiego Oddziału Ligi Morskiej otwarta zostanie w bieżącym miesiącu szkoła pływania i wiosłowania pod kierownictwem byłego kapitana marynarki prof. Maksymiliana Szenberga.

ZE STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW.

Dnia 5 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Techników, Piotrkowska 102, wygłosi odczyt n. inż. Jan Śmigiełski p. t. „Chronometr jako podstawa naukowego badania wszelkiej pracy ludzkiej”.

W SPRAWIE EKSMISJI BEZROBOTNYCH I LICHWIE MIESZKANOWEJ.

Min. Spraw Wewn. zwróciło się do Magistratu z oświadczeniem w sprawie nadesłania swych uwag i spostrzeżeń do opracowanego obecnie dekretu o zwalczaniu lichwy mieszkaniowej. Sprawa ta ma być przedmiotem narad najbliższego posiedzenia Magistratu łącznie z dyskusją nad wnioskami, zgłoszonymi podczas ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej w sprawie wstrzymania eksmisji bezrobotnych i niepodwyższania komornego od 1 i 2 pokojowych mieszkań z dniem 1 stycznia 1927 r. Poruszona wreszcie zostanie sprawa przystąpienia do budowy baraków dla bezdomnych i wyekskmitowanych. (e)

Szmugiel tytoniu do Łodzi PRZEZ PIOTRKÓW.

Do wiadomości Urzędu Akcyz i Monopoli Państwowych doszło, że przeważną część tytoniu szmuglowanego z zagranicy przewożą przemysłowcy do Łodzi przez Piotrków. W porozumieniu z policją powiatową dokonano na wspomnianej szosie obserwacji kursujących resorek i autobusów i w dniu wczorajszym udało się zastrzymać jadącego samochodem miejskiego Romana Oleńnicza, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Bazarnej 10; w posiadanych przez niego walizkach znaleziono większą ilość tytoniu i papierosów na łączną sumę przeszło 1000 złotych.

Tytoń skonfiskowano, zaś Oleńnicza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

STRAJK W ŁASKU.

Strajk szewców-kamaszników w Łasku został zlikwidowany. Pracodawcy przyznali pracownikom 22 procent podwyżki.

Bezpośrednio przed ukończeniem pertraktacji w tej sprawie zastrajkowali garbarze i krawcy, którzy chcieli poprzeć swym strajkiem żądania szewców. Strajk ten będzie zlikwidowany prawdopodobnie w dniu dzisiejszym. (p)

CUKIER ZDROŻEJE.

Według informacji czynników miarodajnych ze względu na wyższe ceny zboża i innych ziemniaków, należy się spodziewać pewnego podniesienia cen cukru. — Wzwyżka cen będzie nieznaczna i wahać się będzie w granicach około 5 proc. (e)

Główny inspektor pracy w Łodzi.**REWIZJA 8-GODZINNEGO DNIA PRACY.**

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi główny inspektor pracy, p. Klott w towarzystwie okręgowego inspektora pracy w stolicy Olgiebranda.

Przyjazd głównego inspektora pracy spowodowany został twierdzeniem związków zawodowych, że w Łodzi ustawa o ośmiogodzinnym dniu pracy nie jest przestrzegana i że ośmiogodzinny dzień pracy prawie nie istnieje.

Bawiąc w swoim czasie na inspekcji w Łodzi inspektorka Krachelska w raportach swych potwierdziła skargi związków zawodowych.

Związki zawodowe posiadają dowody w postaci obwieszczeń fabrycznych o formalnym wprowadzeniu 9 godzinnego dnia pracy.

Obecnie jednak trudno będzie sprawdzić wiarygodność tych zarzutów przed

stawicieli związków zawodowych, ponieważ w ostatnich dniach, wskutek pogorszenia się sytuacji w przemyśle, konieczność przedłużenia czasu pracy już nie istnieje.

Po przyjeździe do Łodzi, inspektor Klott złożył wizytę w urzędzie wojewódzkim.

Po objęciu, w inspektoracie pracy od była się dłuższa konferencja na temat działalności inspekcji w okręgu łódzkim.

W dniu dzisiejszym rozpocznie się inspekcja, która przeprowadzi główny inspektor pracy w towarzystwie inspektorki Olgiebrand i Wojtkiewicz.

Jak się dowiadujemy, związki zawodowe postanowiły prosić o zwołanie wspólnej konferencji, by mogły przedstawić swe żądania i żądania w stosunku do warunków pracy i płacy w przemyśle. (b)

Żądania urzędników miejskich zostały odrzucone.**MIN. SPRAW WEWN. NADEŚLAŁO ODPOWIEDZ ODMOWNĄ.**

Związek Pracowników Użyteczności Publicznej wystąpił z żądaniem przyznania urzędnikom i pracownikom Magistratu dodatku stołecznego, podwyższenia dodatku komunalnego i przesunięcia niższych funkcjonariuszów do wyższej grupy uposażeniowej o jeden szczebel.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem do Województwa zawiadomiło, że na żądania te się nie zgadza, natomiast byłoby skłonne wyrazić swą zgodę na ewentualne przyznanie remuneracji urzędnikom miejskim, jeżeli znajdą się na to w budżecie miejskim specjalne fundusze.

Raport kontrolny**oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia.****REJESTRACJA ROZPOCZYNA SIĘ DZISIAJ I TRWAĆ BĘDZIE DO PONIEDZIAŁKA.**

W ślad za podanym w wczorajszym numerze spsem roczników oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, którzy winni stawić się w terminie od 4 do 8-go b. m. do raportu kontrolnego, podajemy dalsze szczegóły:

Zwolnieni od raportu.

Od obowiązku stawienia się do raportu kontrolnego są zwolnieni z urzędu:

- a) posłowie do Sejmu i Senatu oraz ministrowie i wiceministrowie (podsekretarze stanu),
- b) duchowni i kandydaci stanu duchownego,
- c) oficerowie, którzy w roku bieżącym odbywali służbę czynną w wojsku lub ćwiczenia wojskowe,
- d) oficerowie, którzy w roku bieżącym zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub celem przedstawienia komi-

sji rewizyjnej z tej służby zostali zwolnieni.

e) znajdujący się w więzieniu śledczym lub karnym, oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych,

f) oficerowie rezerwy, tudzież pospolitego ruszenia, którzy rzetelnie wyjechali zagranicę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Plan zgłoszeń.

- 4 listopada — raport dla oficerów rezerwy w latach: 1902, 1893, 1892,
- 5 listopada — raport dla oficerów rezerwy w latach: 1898, 1896,
- 6 listopada — raport dla oficerów rezerwy w latach: 1891, 1890,
- 8 listopada — raport dla oficerów rezerwy w latach: 1889, 1888, 1887, 1886, 1882, 1876, 1881, 1885, 1897, 1894, 1895, 1899, 1900, 1901, 1875.

W panteonie starej Łodzi.**DZIAŁALNOŚĆ MIEJSKIEGO MUZEUM**

Działalność Muzeum Miejskiego (Piotrkowska 93) w ciągu października r. b. według danych posiadanych przez Wydział Oświaty i Kultury, przedstawiała się następująco:

Ogólna frekwencja zwiedzających wynosiła 843 osoby, w tem dorosłych 184, młodzieży 603 oraz 56 osób ze szkoły powszechnej kolejowej w Kuluszkach.

W okresie sprawozdawczym Muzeum Miejskie zakupiło: od p. Adama Petryny czepek i stanik, wyszyty aplikacjami, z powiatu łowickiego; od p. Cwicińskiego monetę srebrną (2 gr.) z 1788 roku.

Pozatem Muzeum otrzymało w darze: od reagenta Trojanowskiego: siekierkę z okresu kamienia gładzonego, znalezioną w powiecie łaskim, plakat Stanisława Staszki

ca, medal „Poległym Cześć!”, mapę Królestwa Polskiego z 1848 r., pocztową mapę Niemiec z końca XVIII wieku, pocztową mapę Niemiec z 1806 r., ząb koński z okresu dyluwialnego, znaleziony w maj. Mroga Dolna pow. brzezińskiego w 1879 r., od p. Romana Zawadzkiego: akta budowy i fundacji kościoła OO. Reformatorów w Brzezinach (2 zeszyty) „O artyk. Rządu Gubernialnego XIX wieku”; od p. Narcyza Nonasa: 4 monety — 2 rosyjskie, 1 polska i 1 niemiecka; od p. Tugenholda: 2 pieczywa, wyobrażające pochód szczyrów w m. Hameln (Niemcy), oraz z Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi tablicę marmurową z napisem rosyjskim z Domu Starców.

Dwie upadłości w ostatnim tygodniu października.**Z WYDZIAŁU HANDLOWEGO SADU OKRĘGOWEGO W ŁODZI.**

Po dłuższej przerwie, znamionującej pewną poprawę stosunków w naszym mieście, Sad Okręgowy rozpatrywał znów w ciągu dni ostatnich dwie upadłości.

Rozprawie przewodniczył sędzia okręgowy Łódzki, w obecności sędziów handlowych Langego i Krotoszyńskiego. Rozpoznawano sprawę ogłoszenia upadłości Wojskowej Spółdzielni Okręgu Korpusu nr. IV, stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością, która to Spółdzielnia w podaniu, złożonym do Sadu Okręgowego w dniu 22 października 1926 r. żąda ogłoszenia upadłości oraz opatrzenia wyrokiem natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu powyższego żądania petent powołał się na straty na dzierżawie majątku rolnego wskutek nieurodzaju.

Z uwagi na to, że żądania petentów zostały uzasadnione przez wyciągi z ksiąg i bilans, Sad Okręgowy na zasadzie odnoszących artykułów Kodeksu Handlowego ustawy postępowania cywilnego oraz Dekretu o rejestrze Handlowym — wyrokiem zaocznym postanowił ogłosić upadłość Wojskowej Spółdzielni Okręgu Korpusu nr. IV, Stow. z ogr. odpow., chwile otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 22 października 1926 r., zamianować sędzią-komisarzem sędziego handlowego Włodzimierza Horodyńskiego, kuratorem upad-

Największy uniwersytet po

Zapisy do uniwersytetu warszawskiego na bieżący rok szkolny kończą się 15 października. Dokładna statystyka liczb studentów sporządzona zostanie w lutym 1927 roku. W przybliżeniu liczbę studentów i wolnych słuchaczy uniwersytetu warszawskiego w roku szkolnym 1926/27 określić można na 8.800 do 9.000. Liczba ta przewyższa dotychczasową liczbę słuchaczy, która ku końcowi ubiegłego roku szkolnego wynosiła 8.511. Liczba ta przewyższa dotychczasową liczbę studentów uczeszcza na filozoficzny (około 4.400), drugi lekarski (1.350), następnie wydział kologiczny — 270, weterynaryjny — 200, teologia katolicka — 80, teologia protestancka — 50 i studjum teologii prawnej — 70.

O DEPUTATY ŻYWNOSCIOWYCH BEZROBOTNYCH.

W swoim czasie Okręgowy Zw. Zaw. zwrócił się do Warszawy w sprawie przydzielenia specjalnych kwot w tym bezrobotnym Łodzi. Nie pobierają żadnych zasiłków, w zamian za to zwrócić się do zarządu Okręgowego w Łodzi o wydanie swej opinii w sprawie.

SPLACANIE PODATKÓW R

Jak już donieśliśmy, przedstawicielstwa łódzkiego zwrócił się do Skarbu w sprawie odroczenia terminu płatności takich poszczególnych podatków w jednym miesiącu. W tym mianowicie o szereg zbiegających się w październiku płatności podatków. Wymienione podatki mogą być odroczone do przedłożenia tych się programów. Wymienione podatki mogą być odroczone do przedłożenia tych się programów. W sprawie tej Izba Skarbowa dała odpowiednie instrukcje, zwłaszcza w punkcie uwzględnienia zdolności płatniczej w sytuacji gospodarczej poszczególnych płatników.

KONCERT ZWIĄZKU ZAWOD. POLSKA.

W sobotę, dnia 6 listopada r. 8 w sali Handlowców Polskich, ul. Piotrkowska 108, odbędzie się Koncert Związku Zawod. Polska.

Program wypełnia chóry i Tow. Muz. im. Chopina pod bat. Zygmunta Szczepańskiego, popisy oraz deklamacje.

GALERIA ŁÓDZKICH BRUD

Komisariat Rządu na m. Łódź domił Wydział Zdrowotności Policji za anty-sanitarny stan posesji administracyjnej zostały ukarani: dos i Kliczkowski Szymon — 10 zł, ska 7, grzywna po 30 zł. każdy. M. Orzechowski A. i Goldberg — 10 zł. każdy.

Łość zamianować adwokata Władysława Karczewskiego, nakazał opieczowanie składów, kasy, ksiąg, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i upadłej firmy, dokonać publikacji zgodnie z przepisem art. 457 Kodeksu Handlowego, uskutecznić wpis w rejestrze ogólnym na zasadzie art. 2 p. 4 Dł. dnia 7 lutego 1919 r., wyrok opatrzony tymczasowej wykonalnością. Wyrok wyroku komunikować Prokuraturę przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Następnie sąd rozpoznawał sprawę upadłości Bronisława Karczewskiego.

Z przedstawionego protokołu dowiedzieliśmy, że wierzytelności, których wierzytelność została przyjęta zostały do masy upadłości kupca Bronisława Karczewskiego założone, że wszystkie sprawozdania wierzytelności stanowią sumę 1030 zł. 16298 złotych.

Karczewski zaproponował następujący układ: zobowiązał się zapłacić dług w wysokości 25 proc. sprawozdania przyjętych pretensji. Należność w zapłaconą w równych 18 ratach miesięcznych, przyczem pierwsza rata płatna najdalej po upływie dwóch miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, zatwierdzającej układ.

Sąd postanowił układ przedmiotowy przyjąć, a upadłego Bronisława Karczewskiego zakwalifikować do kategorii czci kupieckiej.

Koncerty warszawskiej „Harfy”.

Jak było do przewidzenia, zapowiedzia na dzień 6 i 7 listopada w sali Filharmonii koncert chóru „Harfa” z Warszawy budziły duże zainteresowanie. Po raz pierwszy Łódź usłyszy chór o europejskiej dźwięczności. Współdział w koncercie przyjmują artyści Opery Warszawskiej: p. Zofia Szostakówna, p. Aleksander Michałowicz (bas) i p. prof. Ludwik Urstein (akompaniujący).

Dla charakterystyki poziomu artystycznego tego najstarszego chóru polskie przytaczamy opinie pras w holenderskiej występowych w Amsterdamie i Haarle Amsterdamski „De Telegraf”: „Wiedząc się nie chce, by tak mały chór, jak „Harfa” z Warszawy, liczący tylko 50 osób, posiadał tak wspaniałe i silne głosy o takiej wartości muzycznej. Spiewem wprowadziła „Harfa” słuchaczy w entuzjazm, że długo trzeba było czekać, zanim był koniec oklaskom. Utwór za wykonała „Harfa” z prawdziwym brzmieniem śpiewu religijnego. Głosy, zwłaszcza tenorów, brzmiały jak głosy wódków operowych. Wogóle śpiew „Harfy” należy do pierwszorzędnych. Dyrekcja W. Lachmana była najtrafniejsza co do zrozumienia wartości i stylu chóru religijnego. Talent muzyczny Laeli wspaniale odzwierciedla się w odzwierciedlonej przez „Harfę” pieśni jego kompozycji p. t. „Dwie dole”. Utwór ten, jako przykład polski, o pięknym wykończeniu, jakkolwiek zgodnie z treścią słów, już to jako „Dwie dole”, już to jak łagodna muzyka i lasów”.

Haarlem's Dagblad: „Tow. Śpiew. „Harfa” z Warszawy pierwsze wystąpiło w naszym mieście i przyjęte zostało długo trwającą burzą oklasków. Wszyscy śpiewacy uchyliłi we frańki, co, niestety, nie jest przydatne u nas na występach publicznych. — Wyczerpać należy, że chór ten w dziedzinie artystycznej przedstawił się wspaniale: posiadając w głosy czyste o nadzwyczajnej sile, niejednolite metalicznym i o wibracji tak silnej, że śpiewem swym wzbudza zażycie. Zadany utwór konkursowy „Gloria excelsis Deo”, kompozycji Otto de Wintera, „Harfa” odśpiewała od początku do końca bez zarzutu, w pełnej tonacji, w sposób prawdziwie religijny, czego nie należało żądać z chórów, biorących udział w konkursie.

Dzisiaj usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? program warszawskiej stacji nadawczej.

Czwartek). Godz. 15 Komunikat głosowy, 17 Odczyt p. t. „Hodowla trzozowej w Polsce i jej kierunki” wygłosił dr. Wacław Dusog (dział: Rolnictwo). 17.30 Koncert popołudniowy (godz. 17.30) Witalne przemówienie z okazji otwarcia Wystaw radiowej w Nowym Sa wykonawcy: orkiestra P. R., prof. Worakowski (dyrekcja), p. Zofia Janczowska (fortepian), Kazimierz Debiński (śpiew); 19 Odczyt p. t. „Nowe kierunki w technice lotniczej” wygłosi p. Jerzy Kulewicz (dział: Lotnictwo); 19.30 Odczyt p. t. „Wielki program lotniczy”; 19.45 Nad program i rzności; 19.55 Odczyt p. t. „Grecja w sztuce” wygłosi prof. Lech Niemojski; 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Powiększona orkiestra Polskiego Radiola, p. Józef Ozimński (dyrekcja), p. Zofia Janczowska (śpiew), a) Bellini: Uwertura do „Norma”, b) Saint-Saens: Prekursor pochód z „Dejanira” — wykona orkiestra, a) Ponchielli: Aria z op. „Giordano”, b) Joteyko: Frotola italiana z op. „August” odśpiewa p. Pinińska. c) Muzyka baletowa z „Zydówki” — wykona orkiestra, Weber: Uwertura do „Wielki strzelec” — wykona orkiestra, a) Wagner: Aniol, b) Różycki: Jasna noc, wykona p. Pinińska, R. Wagner: Muzyka baletowa z op. „Rienzi” — wykona orkiestra.

WA NA ZŁODZIEI I KASJARZY.

W przedostatnim wieczorem skonsygnowano ze wszystkich komisariatów policji rewizji we wszystkich dzielnicach Łodzi. W rezultacie aresztowano kilkadziesiąt podejrzanych osób, a w tej liczbie poszukiwanych przez władze obojętne i trzech kasjarzy.

WA NA ZŁODZIEI I KASJARZY.

W przedostatnim wieczorem skonsygnowano ze wszystkich komisariatów policji rewizji we wszystkich dzielnicach Łodzi. W rezultacie aresztowano kilkadziesiąt podejrzanych osób, a w tej liczbie poszukiwanych przez władze obojętne i trzech kasjarzy.

WA NA ZŁODZIEI I KASJARZY.

W przedostatnim wieczorem skonsygnowano ze wszystkich komisariatów policji rewizji we wszystkich dzielnicach Łodzi. W rezultacie aresztowano kilkadziesiąt podejrzanych osób, a w tej liczbie poszukiwanych przez władze obojętne i trzech kasjarzy.

WA NA ZŁODZIEI I KASJARZY.

W przedostatnim wieczorem skonsygnowano ze wszystkich komisariatów policji rewizji we wszystkich dzielnicach Łodzi. W rezultacie aresztowano kilkadziesiąt podejrzanych osób, a w tej liczbie poszukiwanych przez władze obojętne i trzech kasjarzy.

Dnia 2 listopada r. b. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami

+
s. p.

EWA z MIĄCZKÓW RYBAKOWA

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żaloby
Aleja 1-go Maja 11, nastąpi w piątek dn. 5 listopada r. b.
o godz. 3-iej po poł. na stary cmentarz katolicki.
O czem zawiadawiają przyjaciel i znajomych pogrzebeni w smutku

Mąż, córki, syn, zięć i wnuki.

Apostoł oszczędności.

W dniu 31 października r. b., jako w dniu poświęconym na całym świecie krzewieniu oszczędności (dzień ten został ustalony w r. 1924 na Międzynarodowym Kongresie Oszczędnościowym), należy wspomnieć o jednym z twórców oszczędności w Polsce, Franciszku Stefczyku.

S. p. dr. Franciszek Stefczyk, urodzony w r. 1861-m, wychowywał się i kształcił w Krakowie, gdzie na uniwersytecie Jagiellońskim otrzymał z zakresu historii stopień doktora filozofii. W roku 1884-ym obejmując stanowisko nauczyciela historii i literatury w szkole rolniczej w Czernichowie — i tam przez 14 lat krzewił potrzebę oszczędności wśród szerokich sfer ludności wiejskiej, twierdząc, iż „Kasa Spółdzielcza jest powołana do tego, żeby wśród ludności swego okręgu praktycznie krzewić pewne cnoty społeczne i dobre zwyczaje, które są koniecznym warunkiem jej materialnego, społecznego i obywatelskiego postępu”.

Pierwszą taką kasę zakłada w r. 1890 w Czernichowie, a za nią powstają inne, tak, że w chwili wybuchu wojny ilość Kas dochodziła do półtora tysiąca. Lud wiejski ocenił zasługi s. p. Franciszka Stefczyka — wznosząc mu pomnik, który stanie niebawem we wsi Czernichowie pod Krakowem.

Świadectwa przemysłowe na r. 1927.

ROZPORZĄDZENIE MINISTERSTWA SKARBU.

Wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych (patentów) i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1927, Izba Skarbowa otrzymała z Ministerstwa Skarbu okólnik, zawierający odnośne przepisy i wskazówki.

Ceny patentów zostały nie zmienione i wynoszą dla Łodzi na rok 1927:

Na należące do przedsiębiorstwa oddzielne składy oraz zakłady wyłącznej hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji (nie będące oddzielnymi zakładami handlowymi) należy wykupić kartę rejestracyjną w cenie zł. 10.

Nadto od wymienionych wyżej opłat pobierany będzie dodatek 10-procentowy przyczem zaznaczyć należy, iż w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej o pobieraniu tegoż do datku także i w roku 1927.

Dla przedsiębiorstw handlowych (zakładów handlowych) I kategorii zł. 2.000, II kategorii — 330 zł., III kategorii — 65 zł., IV kat. — 25 zł., dla handlu rozwojowego (kat. V-a) — 50 zł., dla handlu obrotowego (kat. V-b) — 15 zł.

Świadectwa przemysłowe od dnia 3 b. m. do dnia 31 grudnia r. b. płatnicy, prowadzący przedsiębiorstwa w okręgu urzędów skarbowych I i IV wykupywać winni w II-iej kasie skarbowej, przy ul. Ogrodowej Nr. 28, urz. skarb. II, III i IV — w I-iej kasie skarbowej, przy Al. Kościuszki 14, zaś V urz. skarb. w kasie tegoż urzędu przy ul. Skwerowej 1 — okazując zarazem patent za rok 1926.

Dla przedsiębiorstw przemysłowych I kategoria — 6.000 zł., II kat. — 4.000 zł., III kat. — 2.000 zł., IV kat. — 600 zł., V kat. — 200 zł., VI kat. — 100 zł., VII kat. — 50 zł., VIII kat. — 12 zł.

Termin powyższy przedłużony nie będzie, a od dnia 2 stycznia 1927 r. rozpoczyna się lustracje przedsiębiorstw i zajęć przemysłowych, przyczem prowadzenie tychże bez posiadania świadectw przemysłowych (patentów) karane będzie grzywną w wysokości od 3-ch do 20-krotniej, przypadającej należności, zaś prowadzenie na podstawie nienależytego patentu — grzywną w wysokości 3-krotnej różnicy między ceną patentu właściwego a posiadanej.

Dla zajęć przemysłowych kat. I-sza (ekspedytorzy, nie utrzymujący biur) — 400 zł., kat. II-ga (pośrednicy handlowi) — 150 zł., III kat. (inspektorzy i agenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewoźnych, komunikacyjnych oraz instytucji kredytowych, nie utrzymujący biur) — 50 zł., kat. IV (komiwojażerowie) — 100 złotych.

Okólnik poleca kasom skarbowym zorganizowanie odpowiedniej ilości kas pomocniczych, aby płatnikom umożliwić jak najdogodniejszą i terminową wpłatę.

Do wszystkich powyższych opłat dochodzi jeszcze 30 proc. dodatku na rzecz związków komunalnych oraz 25 proc. na rzecz szkół zawodowych.

Wesele, które nie doszło do skutku.

JAK SPRYTNY OSZUST NABYŁ MEBLE I WYPRAWĘ BEZ ŻONY.

We wsi Modlica mieszkał bogaty wieśniak Kapczyński. Córka jego Stefa podobna była wszystkim chłopakom, przytem domniemany posag dodawał dziewczynie powabu.

mijały — zaczęto o ślubie coraz częściej przebąkać.

W listopadzie 1923 roku tamtejszym wycieczajem udala się ona na t. zw. „muzykę” do Kutowskich, w tej samej wsi zamieszkałych i poznała tam młodzieńca, który przypadł do serca dziewczynie, chociaż nie był to zdrowy, czerstwystostak, ale „inteligent”, śmiały, gładki w obłożeniu i w mowie obrotny. Przedstawił się jako nauczyciel z Zelowa.

Wreszcie kiedy wszystko było gotowe naładowano na wóz szafę, stolki, stół, łóżko, lustro i komode, kuferek drewniany z przyodziewkiem, jak na gospodarską córkę przystało, i pierzyną i poduszek co nie miara. Pożegnali się młodzie i pojechał.

Biednemu, jak mysz kościelna, nauczy cielewi ludowemu, spodobała się świeża, rumiana dziewczyna. Oświadczył się Kapczyńskiemu o rękę córki i został przyjęty. Zamieszkał też u swej łubej. Miesiące

Po przybyciu do Łodzi zamieszkał oboje u Julii Chłopockiej, znajomej Kulikowskiej, rzeczy i meble rozmieścili — i poszli do kościoła. Okazało się, że Kulikowski, znający dobrze głęboką religijność na rzeczonoj z wyrafinowaną przewrotnością zaprowadził ją do mariawickiego kościoła, przypuszczając — i słusznie — że Stefa nigdy się na mariawicki ślub nie zgodzi. Istotnie, dziewczyna kategorycznie się sprzeciwiła — i wrócił do domu. Ponieważ do godów już wszystko było

przygotowane, a goście sproszeni — wstydzila się Stefa prawdę powiedzieć i nie przyznała się nikomu, że nieprawie obrączkę włożyła.

Parę dni minęło, Kulikowski powiedział Stefcie, że musi iechać do Warszawy na pierny i metryki przepisywać — Stefa u rodziców została i na powrót czeka. Rok minął — znudziło się oczekiwanie... Chłopocka opowiedziała, że meble i rzeczy Kulikowski sprzedał, sąsiedzi na wsi pokpiwadi z wyprowadzonej w pole dziewczyny.

Obliczyli Kapczyńscy swoje straty i za skarżyli oszusta do sądu.

Na posiedzeniu publicznym w Wydziale Karnym uproszczonym Sadu Okręgowego w Łodzi sędzia Korwin-Korotkiwicz rozpatrywał sprawę powyższą, wysłuchał wyjaśnień podsadnego i zeznań świadków poczem po naradzie wydał wyrok, skazujący Kulikowskiego na mocy art. 591 cz. 2 K. K. za przywłaszczenie pod pretekstem małżeństwa ruchomości Kapczyńskiej na sumę 500 złotych na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, zastępującego dom poprawy.

Zawiedziona Stefa powróciła do zagrody ojca — a sprytny oszust powdrował za kratki. R.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, czwartek, po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym „Balladyna”. Ceny popularne.

Jutro, piątek, cieszący się ogromnym powodzeniem kapitalnie grany i świetnie wyreżyserowany „Rewizor z Petersburga” Gogola. Następne najbliższe przedstawienie znakomitej komedji rosyjskiej w poniedziałek.

W sobotę, o godz. 3 m. 30 po raz przedostatni na przedstawieniu szkolnym po cenach najniższych „Balladyna”. Wieczorem wznowie wesołej komedji satyrycznej Stefana Kiedrzyńskiego — „Kobieta, wino, dancing” z M. Kamińska, artystka Teatru Polskiego w głównej roli kobiecej.

WYSTĘPY M. KAMIŃSKIEJ W TEATRZE MIEJSKIM.

Wyborna artystka Teatru Polskiego w Warszawie p. Miła Kamińska, świetna interpretatorka współczesnych typów kobiecych wystąpi dwukrotnie w najbliższą sobotę i niedzielę w Teatrze Miejskim w doskonałej aktualnej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Kobieta, wino, dancing”. W innych rolach ważniejszych pp. Stefania Jarkowska, Wł. Ryszkowski, T. Krotke, St. Grolicki.

TEATR POPULARNY. (Ogrodowa 18.)

Pelen silnych momentów dramatycznych, wzruszający melodramat „Dwaj mały”, sprowadza co wieczór do Teatru Popularnego tłumy publiczności. Przed oczyma widza przesuwają się, niby w kalejdoskopie, osiem barwnych obrazów, malujących tragiczne dzieje dwojga chłopaków nie za swoje winy rzuconych w wir losu. Przykuwająca uwagę widza intryga oraz szlachetne założenia fabuły, wywierają potężne wrażenie. Sztuka otrzymała na naszej scenie popularnej wspaniałą wystawę dekoracyjną.

W środę, dnia 10 b. m. po południu dla młodzieży „Dożywcio” Fredry, w reżyserji Gwidona Trzywdar-Rakowskiego.

WIECZÓR BEETHOVENOWSKI.

Ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci Beethovena odbędzie się w nadchodzący poniedziałek wieczór Beethovenowski poświęcony temu genialnemu kompozytorowi. Wykonawcą programu będzie znany i ceniony pianista-wirtuoz Seweryn Eisenberger, który wykona następujące sonaty Beethovena: D-dur op. 28, Es-dur op. 81-a (Les Adieu), sonatę ksejczyową, sonatę C-moll op. 111. Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów na koncert powyższy.

KONCERT SYMFONICZNY POD DYR. PROF. ANGLIKA.

W niedzielę, dnia 7 b. m. w lokalu Łódzkiego Stowarzyszenia Śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 43, o godzinie 6-iej wieczorem odbędzie się czwarty koncert orkiestry symfonicznej pod dyr. p. St. Anglika z repertorium solowem. Udział w koncercie wezmą uczniowie Instytutu Muzycznego dramatycznego prof. St. Anglika.

„SAVOY”

RESTAURACJA

UL. TRAUGLTTA 6. TEL. 3-38

Od godziny **OBIADY** pierwszo-
1-5 po poł. **OBIADY** rzednej
jakości z 4 dań po 2 zł.
Podczas obiadu **KONCERT.**
Ceny najniższe!

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Czwartek 4 listopada 1926 r.

„Kurjer Łódzki“.

Międzynarodowe znaczenie ubezpieczeń społecznych.

ex) Powszechne pogorszenie się warunków gospodarczych w dobie powojennej sprawiło, że we wszystkich państwach problemat zmniejszenia kosztów produkcji wysunął się na czoło zagadnień ekonomicznych. W związku z tem wszędzie pracodawcy podjęli akcję zmierzającą do zmniejszenia t. zw. „ciężarów społecznych“ i niema państwa, w którym z kół producentów nie padałoby twierdzenie, że w żadnym innym kraju świadczenia społeczne nie są w równym stopniu wygórowane.

Objektywne zbadanie tego zagadnienia nasuwa wyjątkowo wielkie trudności przedewszystkiem dlatego, że porównując rozmiary obciążeń społecznych, brak jest t. zw. „tertium comparationis“. Najczęściej oblicza się te ciężary w odsetkach płac robotniczych, lecz metoda ta nie doprowadza do żadnego rezultatu. Łatwo wszakże można stwierdzić, że z chwili, iż płace złote są w pewnym kraju znacznie większe, niż w innym, i ciężary społeczne mogą być w cyfrach absolutnych większe nawet wówczas, gdy odsetek obliczony w stosunku do płac jest większy. Obliczanie ciężarów społecznych w złocie ma wprawdzie swe dodatnie strony, gdy idzie o stwierdzenie obciążenia towaru eksportowanego z poszczególnych państw, ale i ta metoda nie wyczerpuje bynajmniej całokształtu zagadnienia. To samo można stwierdzić o przeliczaniu ciężarów społecznych na rok i głowę mieszkańca lub też robotnika przemysłowego, lub wreszcie ustaleniu stosunku między wydatkami wywołanymi ciężarami społecznymi a budżetem państwa.

Wszystkie te metody obliczenia niewątpliwie przyczynia się do tego zagadnienia, lecz go nie wyświeclają wszechstronnie i wada polemiki, która się i u nas od dłuższego czasu toczy na ten temat na łamach prasy codziennej i fachowej jest to, że z obliczenia przeprowadzonego za pomocą jednej metody dąży się do ustalenia wniosków ogólnych i powszechnie obowiązujących.

Jest niewątpliwą zasługą ministerstwa pracy, że w broszurze, wydanej kilka miesięcy temu na temat „ciężarów społecznych w Polsce i zagranicą“ dążyło do wszechstronnego oświetlenia tego zagadnienia za pomocą różnych metod i z dużym zadwojeniem stwierdzić można, że na międzynarodowym kongresie polityki społecznej, który odbył się miesiąc temu w Montreux, badania przeprowadzone przez nasze ministerstwo spotkały się z powszechnym uznaniem.

W ostatnich dwóch latach sprawa stwierdzenia istotnych rozmiarów ciężarów społecznych w poszczególnych państwach nabrała tak wielkiego znaczenia, że w kwietniu r. b. rząd angielski zwrócił się do Międzynarodowego Biura Pracy z wnioskiem, aby biuro zagadnienie to wszechstronnie zbadało i wyświeclilo. Aby z zadania tego wywiązać się należyście, zwołało Biuro specjalny komitet rzeczoznawców dla opracowania zakresu i metod pracy ankiety, która ma być przeprowadzona. Komitet zebrał się w lipcu r. b. i ustalił szeroko zakreślony i w szczególności program prac w tym zakresie. Program ten dąży z jednej strony do obliczenia w sposób ścisły, ile wynoszą ciężary społeczne w poszczególnych państwach, a z drugiej strony ma do przeprowadzenia porównania międzynarodowego w odniesieniu do pomysłów szczególnie objętych międzynarodową walką o rynki zbytu, jak przemysł węglowy, żelazny, stalowy, włókienniczy i t. p.

Przeprowadzenie prac powyższych ma nietylko na celu należyte wyświecle-

nie jednego z najważniejszych w chwili obecnej zagadnień gospodarczo - społecznych, lecz ma również ułatwić Międzynarodowemu Biuru Pracy należyte wywiązanie się z naczelnego zadania, które w myśl traktatu wersalskiego na niem spoczywa, t. j. ma utworzyć drogi dla dalszego rozwoju międzynarodowego ustawodawstwa pracy i dalszej unifikacji ustaw robotniczych, obowiązujących w poszczególnych państwach.

Ważnym etapem w tem dążeniu, gdy idzie o ubezpieczenie społeczne, stanowić będzie przyszłoroczna międzynarodowa konferencja pracy, która poświęcona będzie przedewszystkiem zagadnieniu ubezpieczenia od choroby.

Z komunikatów urzędowych, które ukazały się niedawno na łamach prasy, wiadomo, że rządy wszystkich państw otrzymały kwestionariusze zmierzające do stwierdzenia, jak dalece poszczególne zagadnienia dotyczące tej gałęzi ubezpieczeń społecznych, stanowić mogą według opinii czynników rządowych przedmiot międzynarodowego ustawodawstwa. Kwestionariusze te poprzedzone zostały wstępem odzwierciedlającym poniekąd punkt widzenia Międzynarodowego Biura Pracy, które w szczególności wskazuje, że następujące zagadnienia nadają się do międzynarodowego omówienia:

1) czy należy dążyć do powszechne-

go wprowadzenia przymusu ubezpieczeniowego?

2) jakie świadczenia winno ubezpieczonym zapewnić ubezpieczenie od choroby?

3) jakie kategorie pracowników winno być objęte ubezpieczeniem?

4) kto winien ponosić koszty ubezpieczenia?

5) jaki typ ubezpieczalni przedstawia największe korzyści? kasy terytorjalne czy zawodowe? samorządowe, państwowe czy prywatne?

Wyliczenie powyższych spraw wskazuje wyraźnie na to, że przyszłoroczna dyskusja genewska obejmie przypuszczalnie te zagadnienia, które i u nas od lat stanowią przedmiot dyskusji, przyczem zwalczające się opinie odzwierciedlone zostały najwyraźniej w licznych projektach ustaw opracowanych przez poszczególne stronnictwa, a zmierzających do znieważenia obecnie obowiązującej ustawy z roku 1920. Fakt, iż równocześnie te sprawy omawiane będą na terenie genewskiego międzynarodowego parlamentu pracy — przyczyni się niewątpliwie do tego, iż i u nas dyskusja na ten temat — w pogłębieniu i nie będzie pozbawiona cech niezbędnych w sprawach społecznych objętych tym.

A.

Import i szmugiel towarów bawełnianych zagraża naszemu przemysłowi tekstylnemu.

CŁO NALEŻY PODWYŻSZYĆ NA WSZYSTKIE TKANINY.

SYTUACJA OGÓLNA.

ex) W branży manufakturowej w ostatnim tygodniu nie odczuwano prawie żadnego ruchu. Jakkolwiek zarówno przemysłowcy jak i hurtownicy przewidywali, że w związku z osłabieniem nastąpi wzmocnienie się ruchu dotychczas żadnych większych tranzakcji nie zawierano, przeciwnie kupcy wstrzymywali się w miarę możliwości od zakupywania materiałów krajowych. Zaznaczamy tutaj, towarów krajowych, materiały bowiem zagraniczne cieszą się wśród naszych kupców popytem dość znacznym. Otóż sprawie tej poświęcić należy słów kilka. Od chwili spadku bawełny ruch na naszym rynku włókienniczym specjalnie, jeżeli chodzi o przemysł bawełniany, osłabł bardzo znacznie, odbiorcy bowiem przypuszczając, iż spadek bawełny spowoduje niższe ceny tkanin, nie chcieli się zbytnio angażować, wobec czego zapano wała w branży tej tendencja wybitnie wyczekująca. Jest rzeczą wiadomą powszechnie, iż produkcja naszego przemysłu włókienniczego jest w stanie nietylko w zupełności pokryć zapotrzebowanie krajowe, ale znaczne jeszcze ilości tkanin wywozić zagranicę. Niejednokrotnie poruszyliśmy już na tym miejscu sprawę wwozu do Polski tkanin bawełnianych, import ten bowiem doprowadza do tego, że towary nasze zapełniają tylko składy fabrykantów, a wszyscy kupcy rzucają się prosto na materiały zagraniczne, jakkolwiek te same zupełnie gatunki mogą otrzymać w kraju, często lepszej nawet jakości. Jest to już zresztą psychologia kupna, który uważa, że towar zaopatrzonej stęplem zagranicznym jest stanowczo lepszy od krajowego.

Absolutnie jednakże nie wolno nam do puszczania do tego, by sprowadzać do kraju te towary, które fabrykujemy sami w nadmiernych aż ilościach. Czy Rząd,

który zezwala na import tkanin tych zwrócił uwagę na to, co stanie się z naszymi fabrykami, o ile rynki będą zalane prosto, bo na to dzisiaj się już zanosi, towarami zagranicznymi. Czy wolno nam dopuszczać do tego, by w naszym bilansie handlowym import przewyższał eksport? Przypuszczamy, że rząd zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, iż na to jeszcze teraz pozwolić sobie nie możemy. Domagać się należy od czynników miarodajnych, by bezwzględnie cło na wszystkie tkaniny bawełniane było podwyższone do tego stopnia, by o sprowadzeniu towarów tych do nas nie mogło być mowy.

Zaznaczyć jeszcze należy, że ostatnio sprowadzane były w znacznych ilościach towary zupełnie gotowe, blichowane pod pozorem uszlachetnienia. Towary te nie są obłożone żadnym cłem, wskutek tego, iż w następstwie mamy wywozić gotowe obuwie płócienne. Czy jednakże jest to uszlachetnienie? Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż gotowe te towary nie dają się więcej uszlachetnić. Pozór ten jest więc tylko po to, by zamydlić oczy czynnikom miarodajnym. Absolutnie nie są nam potrzebne płótna z zagranicy do wyrobu obuwia płóciennego, posiadając bowiem u siebie takie fabryki jak Zakłady Zyrardowskie i wiele innych podobnych, możemy nietylko sami produkować dostateczną ilość tych płócien, ale wywozić je jeszcze zagranicę. Są to sprawy tak ważne, iż zaniedbywać nam ich nie wolno, każda bowiem chwila zwłoki, pogarsza jeszcze sytuację na naszym rynku włókienniczym, która i tak nie przedstawia się świetnie. Reasumując powyższe domagamy się jak najkategoryczniej od czynników miarodajnych, by raz wreszcie położył kres sprowadzaniu do nas tych towarów, które mamy w dostatecznych ilościach w kraju, to znaczy, by

clo na wwożone tkaniny było podwyższone do odpowiedniego poziomu.

RYNEK BAWELNIANY.

Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych sytuacja w ciągu ostatnich dni przedstawiała się niebardzo do skutku minimalnego wprost zapotrzebowania klienteli. Kupcy, ciągle jeszcze oczekując niższej cen tkanin bawełnianych, kupują jedynie rzeczy najniższej, i to w bardzo małych ilościach. Ceny u fabrykantów utrzymały się na poziomie dotychczasowym, zelały się nieco warunki pokrycia, przyjmując w obecnej hurtownicy weksle z minem nawet trzymiesięcznym, domagając się mniejszej znacznie części gotówkowej.

RYNEK MATERJAŁÓW WELNIANYCH.

Na łódzkim rynku materiałów wlnianych przedstawiała się sytuacja lepiej ze względu na znaczny popyk którym cieszyły się nasze welury. Zapotrzebowanie na nie było tak znaczne, że jednokrotnie kupcy płacili za niewyższe pokrycie w gotówce. Powiększone zapotrzebowanie na wlnianych w tym roku ubiegłym w tłumaczy się tem, iż w roku ubiegłym wlniarzy dostawcy stracili bardzo w tym więc roku fabrykowało je mało fabrykantów, to też były one ważnie poszukiwane. Za inne gatunki materiałów wlnianych płacono wita należność weksłami z terminem dochodzącym do trzech, a niejednokrotnie do czterech miesięcy.

ZE ŚWIATOWEGO RYNKU WELNIANYCH.

ex) Na ostatnich aukcjach w Sydney wybór wlny był dostateczny, konkurencja bardzo ożywiona. Tendencja na rynku była naogół mocna, dla meryzacji lepszych gatunków, merynosy jedwabnych średnich gatunków sprzedawano w cenach utrzymywanych na poziomie dotychczasowym, merynosy zaś gorsze w cenie o 5 procent.

Na następnych aukcjach, które odbędą się w Brisbane, przypuszczalna wlna wyniesie około 45 tysięcy funtów, przyczem wybór będzie bardzo bry. (ah)

NOWE RYNKI ZBYTU.

Polskie wysiłki eksportowe i w kierunku Litwy i produkcyjnych polskich wywozić się również w kierunku Litwy. Głównym zainteresowaniem kupców wschodnio-pruskich jest gorsze gatunki towarów bawełnianych i drzewo, zaś kupców litewskich — lżejsze. Zaznaczyć również należy, że Litwa jest krajem, który walczył o drogę na Litwę, w roku 1925 sprowadziła w tym roku 15 tysięcy ton cementu ze Szwecji. Z pojawieniem się na rynku litewskim cementu polskiego, cement szwedzki został z Litwy w tej mierze wyparty. Cement polski wywozić na Litwę nietylko dla odbiorców prywatnych, lecz również znaczne partie poszły na potrzeby robót publicznych.



Kto nie pił jesz

„Kawol

z podkową

ten nie wie co to dob

KAWA.

Nowe wynalazki.

Maszyny do fabrykacji obuwia i galanterii skórzanej.

I. „Cisa”, maszyna do wykrawania i podszew według dowolnych rysów. Maszyna ta wycina z najtwardszych materiałów kształty. Krajacz składa się z polowanego mesła, zakończonego ostrzem, który jako ruchomy — być przekładany na wszystkie stroki, że nie skóra, lecz krajacz obraca potrzebnym kierunku, a tem samem nie wymaga przerw w pracy. Krajacz skóry maszyna ta wykrawa nie tekturę, forniry i tp. twarde masy, a przez precyzyjną pracę daje oszczędności na materiale. Maszyna może być uruchomiona przez silny mały motor, albo przez połączenie napędem elektrycznym lub in-

nowa zabezpiecza od wypadków i jest przez przyrząd ochraniający. Wzrost obuwia, handlach skór, ze względu na modelarniach „Cisa” znalazła zastosowanie.

II. Maszyna tarczy 2 metry, szybkość obrotowa 100 na minutę, wymagana siła 1/3 końsi waży 130 kg. netto. Kombinowana frezówka-wygląmaszyna maszyną polerowniczą. Maszyna „Phönix” służy do wycinania w i obcasów pionowo.

III. Maszyna skombinowane czynności tej są następujące: najpierw frezowana i wygładza wykroje, a przez to zastępowany przyrząd (zaczynając pracę szmerglem) szlifuje i obcas, po zabarwieniu zaś i tarcze przyrządu szlifują i sam buf. Maszyna może być przymocowana do ściany celem połączenia z transportem wspomnianych części fabrycznych: opaków do owiewania pyłu. Tarcze polerownicze, żelazka i inne, szczotki i kilkanaście in- mocniejszych części. Wymagana siła 1/2 P. S., długość fali przy 1.000 obrotach na minutę.

Nowy materiał izolacyjny.

Amerykański uczonec, Armand Samul — z wyrobienia siarki z syntetyczną żywicą — wynalazł nowy środek izolacyjny. Ze sprasowanego preparatu wy- podobny do szkła produkt, jako wytrzymały i nietopliwy, odporny na wilgoć i chemikalia. Preparat ten używa wszystkie dotychczasowe metody izolacyjne. Tego stosowany jest on do wy- różniejszych fakturów i drutów izo-

Taryf postanowiona.

Wiadujemy się, że minister ko- p. P. Romocki na ostatnim po- Rady Gospodarczej nie złożył świadectwa w sprawie odłożo- towanej zwykłej taryfy kolejno- go lutego przyszłego roku.

Przeciwnie, odnośny projekt uzgadniany obecnie z poszczególnymi ministerstwami będzie wprowadzony w życie dnia 1-go grudnia r. b. Wysokość podwyżek nie jest jeszcze ściśle określona, będą one jednak wahały się w granicach do 10 procent.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 3 listopada 1926 r.

Za 100 złotych: Zurych 57.50, Berlin 46.36—46.87, wypłaty na Warszawie 46.33—46.57, Wiedeń czek 78.15—78.65, banknoty 78.20—79.20.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 9.01 i pół w za- daniu i 9.01 w płaceniu. Tendencja spo- kojna, obroty małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Warszawa, 3 listopada (Pat.)

Notowania oficjalne.
Gotówka.
Dolary 8.99 — 9.01 — 8.97
Czeki.
Belgia 125.77 i pół
Holandia 360.85
Londyn 43.68
N. York 9.—
Paryż 29.12 i pół, 29.—
Praga 26.72
Szwajcaria 174.—
Wiedeń 127.32 i pół
Włochy 38.77 i pół

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 72.50
Pożyczka kolejowa 87.—
Pożyczka konwersyjna 5 proc. 46.25, 46.75, 46.50, 8 proc. 92.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 39.—, 39.75, 39.50, zł. 38.25, 38.75, 38.55.
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 31.25

AKCJE.

Notowano w złotych.
Bank Polski 85.50, 84.50, 84.75
Bank Handlowy 3.20
Bank Zarobkowy 6.15, 5.75, 5.25
Bank Dyskontowy 9.50, 9.60
Bank Zjedn. Ziem. Polskich 1.60
Kijewski 0.21, 0.20
Brown Boveri 1.60
Chodorów 123.50
Częstocice 1.35
Michałów 0.29, 0.31
Wysoka 3.—
Węgiel 80.50, 79.—, 80.50
Nobel 2.80, 2.90, 2.85
Lilpop 19.—, 19.25, 19.10
Ostrowieckie 7.75, 7.80, 7.65
Pocisk 1.30
Starachowice 2.54, 2.60, 2.56
Zawiercie 16.25
Borkowski 1.30, 1.35
Spirytus 2.15
Cerata 0.90
Elektryczność 46.—, 47.—
Siła i Światło 24.—

Czersk 0.35
Gosławice 41.50
Kukier 3.40, 3.25
Firley 0.47, 0.48
Nafta 0.30
Cegielski 16.50, 16.75
Modrzejów 4.25, 4.40, 4.30
Parowozy 0.31, 0.32, 0.31
Rudzki 1.38, 1.40, 1.37
Ursus 1.70
Żyrardów 13.—, 13.50, 12.90
Haberbusch 65.—

GIEŁDA LONDYŃSKA. Londyn 3 listopada (PAT.)

Notowania końcowe.
New-York 4.84 3/8
Francja 149.75
Włochy 118.00
Szwajcaria 25.18
Portugalia 2.53
Szwecja 18.15
Praga 103.62
Wiedeń 34.85
Holandia 12.11 3/4
Belgia 34.84
Niemcy 20.37
Hiszpania 31.98
Danja 18.23
Norwegia 19.30
Helsingfors 192.62
Warszawa 43.50

GIEŁDA PARYSKA. Paryż 3 listopada (PAT.)

Notowania końcowe.
Londyn 150.55
Belgia 431.60
Włochy 132.15
Holandia 1250.00
Praga 92.80
Niemcy 735.00
N. York 31.10
Hiszpania 469.00
Szwajcaria 599.60
Szwecja 826.50
Rumunja 17.10

Niezwykły mecenas wiedzy.

POMYSŁOWE ZORGANIZOWANIE PLACÓWKI NAUKOWEJ.

w) Amerykanin Dina, arcymlioner, a zarazem zapalony miłośnik astronomii, będąc zmuszonym z powodu swoich interesów do stałego zamieszkiwania w departamencie Wyższej Sabaudji, powziął myśl skonstruowania w pobliżu miasta Ancecy jednego z największych obserwatorjów świata. Dzięki niemu uzyska ojczyzna Flammariona obok dwóch istniejących już obserwatorjów: na Puy-de-Dome oraz na Pie-du-Midi trzecie umiesz- czone na szczycie wyniosłości Saleve, na wschód d'Ancecy w pobliżu granicy wło- sko-francuskiej. Nowa stacja astrono- miczna będzie miała wyższość nad obie- ma dotychczasowymi, jako położona na najbardziej umiarkowanej wyżynie, w okolicy bardzo suchej, które to okoliczno- ści zapewnia jej atmosferę mniej podlega- jącą mgłom. Praktyczny Amerykanin zaczął też roboty od zbudowania specja- lnej drogi, łączącej przyszłe obserwato- rjum z siecią dróg prowincjonalnych. Bez pośrednio po dokonaniu tej pierwszej czę- ści zadania rozpoczęła się właściwe ro- boty konstrukcyjne, na których rzecz spe- cjaliści paryscy fabrykują już olbrzymie największe z będących dotychczas w użyciu soczewki teleskopu, których śred- nica minimalna wyniesie 70 centymet- rów, a maksymalna 1 i pół metra. Prze- widywane koszty są ogromne, sprytny wszakże amerykański Sabaudczyk, któ- ry zdążył już zresztą wyłożyć na ten cel

GIEŁDA GDAŃSKA.
Gdańsk, 3 listopada (PAT).
Zamknięcie notowań końcowych w gul- denach gdańskich.
100 marek Rzeszy 123,497—122,803
100 złotych polskich 57,23—57,37
czek na Londyn 24,98 1/2
Telegraficzna wypłata:
na Warszawę 57,05—57,20
na Berlin 122,572—122,878

KOMUNIKAT. PODZIĘKOWANIE.

Towarzystwu śpiewaczemu „Hejnał” i dyrektorowi p. Znykowi za bezinteresownie urządzonego koncert, z którego dochód przeznaczono na podreczniki dla naj biedniejszej dziatwy szkoły powszechnej Nr. 1 składamy serdeczne podziękowanie. Opieka szkoły powszechnej Nr. 1.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza w dniu 24 października r. b. z kwesty ulic- nej na zasilenie kasy inwalidów-straż- ków zebrała 7.751,83, zebrała dotychczas z list ofiar zł. 1.181,00, sprzedano książek jubileuszowych za zł. 40.00, razem zebra- no zł. 8.972,83; wydano dotychczas zł. 306,45; czystego zysku zł. 8.666,38.
Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza tą drogą składa serdeczne podziękowanie o- fiarodawcom, oraz osobom, które, nie szcędząc trudów, przyczyniły się do ze- brania tak znacznej sumy na zasilenie ka- sy inwalidów.

Dr.
Wiktor Probst
Zgierska 158
przyjmuje w chorobach wewnętrz- nych od 4—6 po poł.

Wydawnictwa fabryczne

1. z budynku fabr. 2...
2. z h...
3. z h...
4. z h...
5. z h...
6. z h...
7. z h...
8. z h...
9. z h...
10. z h...

NAJSKUTECZNIEJSZYM ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM
REUMATYZM
ŁAMANIA, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW
JEST WYPROBOWANY OD LAT 50
I NAGRODZONY
MEDALAMI
NERWON
Do nabycia wszędzie
WYWIÓRNIĄ GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY
APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW.

Dr. med. **Józef Szwaicer**
Akuszerka i choroby kobiece.
Przyjmuje od 3—5 po poł.
Pomorska 7, telefon 27-84.

Leśniczy.
Kawaler lat 25 z 5 letnią prak- tyką, obeznany z wszystkimi gałęziami leśnictwa, poszukuje stałej posady od 1. 11. 26 roku lub później, zgł. skierować pod adres A. Nowicki, Krusina, pow. Chelmski (Pomorze).

G. Rydzewski
b. lekarz Sxp. św. Łazarza.
Specjalnie choroby skórne, weneryczne i moczopiętowe.
Ulica Zamenhofa (Rozwadowska) nr. 6
Przyjmuje od 9—10 z rana i od 4—7 wiecz. W niedziele od 10 do 12 z rana

Dr. **W. Dutkiewicz**
Ordynator Szpi- tała Miejskiego dla chorób skór- nych i wene- rycznych.
Piotrkowska 50, przyjmuje codzien- nie od 9—11 rano 5—7 po południu, w niedzielę od 9—12 rano

DR. **Różana P. Markowicz**
powrócił
Choroby skór- ne, weneryczne moczopiętowe. Leczenie sztucz- nem słońcem górskim.
NARUTOWICZA 9 (DZIELNA) telef. 28-98.
Przyjmuje od 8-10, od 1-5-8.

Dr. med. **PRYBULSKI**
powrócił
choroby skórne włosów wene- ryczne i moczopiętowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roent- gena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1. Telefon 25-38.

Dr. med. **ZYGMUNT DATYNER**
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 1—2 i od 5—8.
Piramowicza 11 dawniej Olginska 3 tel. 38-95.

Dr. med. **H. LUBICZ**
Cegielniana 43, — tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycz- nych i moczopiętowych. Lecze- nie szt. słońcem wyżynowem.
Przyjmuje od 8—10 przed południem i od 5—8 po poł.

Dr. med. **Niewiażski**
Sienkiewicza 34.
Choroby skórne i weneryczne.
Naświetlanie lampą kwarcow- ą.
Przyjmuje od 6 do 9 po południu.

Dr. med. **M. Glazer**
Zielona 6.
Telefon 45-49
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-8

Dr. med. **P. BRAUN**
Południowa 23
Specjalista
Chorób skórn- ych, wene- rycznych i moczopiętowych.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).
Przyjmuje 9 do 11 i od 5—9 wiecz.

Dr. **W. ŁAGUNOWSKI**
Chor. skórne wene- ryczne i moczopiętowe.
Gdańska 42.
Przyjmuje od 8 do 10 r., od 2—2.45 p.p. i od 8—9 w.

Dr. **A. Krenicka**
wznowiła przy- jęcia w „Lecz- nicy na Wól- cie”
Piotrkowska № 157.
od godz. 9-2 p. p. i wiecz. od 8-9

Dr. med. **P. BRAUN**
Południowa 23
Specjalista
Chorób skórn- ych, wene- rycznych i moczopiętowych.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).
Przyjmuje 9 do 11 i od 5—9 wiecz.

Dr. med. **„GLOB”**
Piotrkowska 79

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszym zawiadamia, że w dniu 11 listopada r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

1. Ajenberg J., Lipowa 3, meble.
2. Ajzen M., Al. I Maja 34, meble.
3. Adler H., Skwerowa 15, 2 szafy, zegar.
4. Ajzen B. i A., Zielona 3, 80 kg. cukru.
5. Abramowicz S., Pomorska 25, szafa.
6. Amdurski A., Al. Kościuszki 69, otomana.
7. Asz Z., Al. I Maja 9, szafa.
8. Abenhaus L., Gdańska 11, szafa.
9. Abter J., Przejazd 39, zegar.
10. Braun I. i K., Cegielińska 45, meble.
11. Bitterman A., Zakątna 59-63, meble.
12. Benkiel D., Południowa 16, meble.
13. Bilander I., Piramowicza 14, kredens.
14. Brajstajm A., Piotrkowska 19, meble.
15. Bajusz Ch. P., Wschodnia 57, szafa, stół, 3 krzesła.
16. Berkowicz J., Skwerowa 20, meble.
17. Bresler M., Gdańska 31, meble.
18. Brauner J., Al. Kościuszki 29, meble, kasa ogniowrwała.
19. Białek F., Szkolna 26, szafa.
20. Borek H., Wschodnia 27, tremo.
21. Braumen Sz., Cegielińska 53, tremo.
22. Brygiel D., Wschodnia 42, meble.
23. Brzoza i S-ka, Wschodnia 42, meble.
24. Berman I., Wschodnia 50, szafa.
25. Brzyske L., Wschodnia 25, kredens.
26. Berek L., Al. Kościuszki 3, tużin pończoch.
27. Braw D., Al. Kościuszki 24-26, szafa.
28. Bunin Ch. I., Al. Kościuszki 29, 2 stoliki.
29. Braude S., Al. I Maja 9, biurko.
30. Bajnwel A., Al. I Maja 23, szafa.
31. Brykman A., Al. I Maja 25, szafa.
32. Blaszkowski A., Al. I Maja 54, meble.
33. Baumgarten I., Andrzejka 48, zegar.
34. Bender M., Przejazd 30, meble.
35. Berkowicz I., Skwerowa 20, szafa.
36. Biderman L., Południowa 27, kredens.
37. Cygelfarb S., Wschodnia 35, tremo, gramofon.
38. Cymerman B., Pomorska 130, waga.
39. Cytrynowski H., Cegielińska 65, meble.
40. Cukier W., Gdańska 68, kredens.
41. Cukler M., Al. I Maja 45, tremo, zegar.
42. Ceder D., Andrzejka 33, stół.
43. Czerchowski J., Skwerowa 20, kredens.
44. Dubiński N., Cegielińska 61, meble.
45. Dancygler B., Wschodnia 42, meble.
46. Dyszkin M., Skwerowa 6, kredens.
47. Dymant H., Jerozolimka 9, szafa.
48. Erlich B., Konstancyńska 13, zegar.
49. Edelman G., Al. Kościuszki 26, zegar.
50. Engelman A., Pomorska 6, zegar.
51. Eisenbaum R., Al. I Maja 21, szafa.
52. Etingon R., Al. I Maja 36, otomana.
53. Elbaum M., Andrzejka 33, biurko.
54. Epszajn Ch., Południowa 1, 20 tabliczek czekolady.
55. Folk I. S., Al. I Maja 21, meble, zegar.
56. Ferster J., Wschodnia 57, 20 szt. towaru białego.
57. Fajnwaks E., Zachodnia 33, tremo, 2 maszyny do szycia.
58. Fajgenbaum F., Piramowicza 9, 10 korcy węgla.
59. Flunk J., Kilińskiego 10, meble.
60. Filipowski M., Narutowicza 39, biurko.
61. Futerman Ch., Wschodnia 35, kredens, zegar.
62. Fuks M., Zawadzka 12, szafa.
63. Finkler L., Al. I Maja 9, 3 krzesła.
64. Frydman N., Al. I Maja 31, szafa.
65. Goldamer O., Kilińskiego 74-76, 3 maszyny do pisania, 2 kasy ogniowrwała, 2 kotły.
66. Hurwicz i Gliksman, Narutowicza 42, pianino.
67. Gutkin Sz., Cegielińska 49, szafa.
68. Grynspan J., Radwańska 9, meble.
69. Ginter A., Andrzejka 45, kredens.
70. Głowińska C., Skwerowa 18, meble.
71. Goldkorn A., Al. I Maja 45, meble.
72. Goldberg L., Kamienna 3, meble.
73. Galant E., Al. I Maja 7, stół.
74. Goszczewski D., Al. I Maja 7, 2 krzesła.
75. Goldman J., Al. I Maja 11, stół.
76. Grynberg M., Al. I Maja 21, tremo.
77. Gutman I., Al. I Maja 35, stół.
78. Goldin Ch. M., Piotrkowska 38, 30 mtr. wełn. towaru.
79. Gelasan F. Sz., Al. I Maja 41, kanapa.
80. Grynberg I., Andrzejka 28, obraz.
81. Ginsberg I., Andrzejka 28, zegar.
82. Goldrajch P., Andrzejka 29, gobelin.
83. Gliksman M., Andrzejka 35, lustro.
84. Gajzler Sz., Gdańska 5, zegar.
85. Granek L., Wólczajska 67, waga.
86. Gilwan Ch., Cegielińska 56, szafa.
87. Głowińska C., Skwerowa 18, pianino.
88. Hertz i Piotrkowski, Nowocegielińska 7, kredens, tremo.
89. Hirszbajn M., Kilińskiego 23, meble.
90. Herberg B., Konstancyńska 6, 63 tabl. czekolady, waga.

91. Himowicz S., Konstancyńska 18, zegar, biurko.
92. Hering M., Zakątna 23, szafa.
93. Halpern, Pomorska 34, meble.
94. Habański M., Cmentarna 3, meble.
95. Herszkowicz J., Cegielińska 23, tremo.
96. Hecht J., Pomorska 15, meble.
97. Hamermesz M., Pomorska 87, 2 szafy.
98. Habański, Windman i S-ka, Cmentarna 3, pianino.
99. Herman I., Wólczajska 23, biurko.
100. Horster D., Al. I Maja 9, meble.
101. Hochenberg Sz., Al. I Maja 15, meble.
102. Habański S., Al. I Maja 35, kredens.
103. Habański A., Cmentarna 3, szafa.
104. Habersztadt W., Przejazd 40, meble, zegar.
105. Justman Sz., Skwerowa 15, zegar.
106. Jaskółkowski St., Al. I Maja 77, tremo.
107. Justman J., Zielona 48, futro.
108. Kujawski A., Kilińskiego 12, meble.
109. Kerper A., Kilińskiego 36-38, szafa, kanapa.
110. Knapp W., Nawrot 36, biurko.
111. Kaplan H., Wschodnia 27, meble.
112. Kon D., Południowa 24, zegar.
113. Kuperminc Ch., Kilińskiego 40, meble.
114. Kalski S., Południowa 6, meble.
115. Kwart J., Południowa 28, meble.
116. Kligler H., Piramowicza 11, meble.
117. Kramarz Ch., Cegielińska 53, maszyna do szycia.
118. Kihn R., Kilińskiego 44, 20 mtr. towaru.
119. Klawat J., Kilińskiego 35, meble.
120. Kolasieński W., Cegielińska 50, meble.
121. Kamińska S., Piotrkowska 19, meble.
122. Kuhn A., Pomorska 6, tremo.
123. Kociowski M., Pańska 15, meble.
124. Kulpiński J., Cegielińska 62, meble.
125. Kaftan L., Al. Kościuszki 26, biurko.
126. Kochański J., Al. I Maja 7, szafa.
127. Kladowski Sz. N., Al. I Maja 25, szafa.
128. Kaufman Z., Al. I Maja 45, toaleta.
129. Kon M., Wólczajska 66, otomana.
130. Kuliński J., Kilińskiego 105, meble.
131. Kronenberg L., Narutowicza 31, otomana.
132. Lechman R., Piotrkowska 192, meble.
133. Lwow J., Gdańska 81, meble.
134. Lichtenberg B., Piotrkowska 64, stół.
135. Leszewski M., Waclawa 10, kredens.
136. Liberman H., Skłodowa 1, meble.
137. Langnas i Zajczkowski, Stenkiewicz 3-5, chustki.
138. Lorkowska M., Pańska 93, meble.
139. Ładny M., Konstancyńska 33, maszyna do szycia.
140. Lipski M., Zachodnia 23, stół.
141. Lubochiński Ch., Kamienna 22, szafa.
142. Lewkowicz I., Al. Kościuszki 29, szafa.
143. Lipszyc A. F., Al. I Maja 25, stół.
144. Lewin Sz., Kilińskiego 86, kredens.
145. Luksenburg Sz., Przejazd 40, meble.
146. Lubochiński H., Kamienna 22, zegar.
147. Mendelson I., Skwerowa 7, meble.
148. Margulis D., Skwerowa 13, kredens.
149. Moretenfeld B., Cegielińska 66, meble.
150. Mondalski W., Pl. Dąbrowskiego 3, meble.
151. Moszowicz A., 6-go Sierpnia 33, szafa.
152. Minc B., 6-go Sierpnia 12, stół.
153. Milerowa J., Pomorska 119, szafa.
154. Nohhaus H., Wschodnia 57, kredens.
155. Neuman A., Al. I Maja 8, szafa.
156. Opatowski W., Cegielińska 56, toaleta.
157. Ofman B., Al. Kościuszki 37, kredens.
158. Panicz Sz., Lipowa 57, meble.
159. Plat M., Cegielińska 64, meble.
160. Podrygal Sz., Kamienna 16, tremo.
161. Pozner M., Al. Kościuszki 27, biurko.
162. Praga L., Al. I Maja 25, zegar.
163. Pinczewski F., Andrzejka 4, kredens.
164. Pitowski W., Andrzejka 33, stół.
165. Rajcher W., Południowa 28, kozetka.
166. Rozenstrach D., Kilińskiego 44, meble.
167. Rozenwaig J., Cegielińska 54, meble.
168. Rudnicka J., Radwańska 7, szafa.
169. Rajnerman U., Skwerowa 5, meble.
170. Radziner D. i B., Cegielińska 29, 2 szafy.
171. „Łódka” Sp. z ogr. odp., Zielony Rynek 7, zegar, kredens.
172. Rozenberg I., Wólczajska 43, meble.
173. Rozentel J., Narutowicza 16, biurko, 50 kg. lakieru.
174. Rozenberg H. M., Narutowicza 56, kredens.
175. Rozen R., Wschodnia 34, meble.
176. Rozenberg A., Lipowa 31, meble.
177. Rytenberg F., Zawadzka 15, kredens.
178. Rozenberg B., Al. I Maja 7, stół.
179. Rabinowicz L., Al. I Maja 8, stół.
180. Ratner J., Al. I Maja 11, lustro.
181. Rozenbaum M., Al. I Maja 15, meble.
182. Reznik J., Al. I Maja 16, lustro, tremo, 6 krzesel.
183. Rudnicki W., Al. I Maja 21, garderoba.
184. Rozenberg A., Al. I Maja 25, szafa.
185. Ryba A., Andrzejka 28, aparat telefoniczny.
186. Rotenberg Sz., Pusta 11, szafa.
187. Rajchszajm M., Przejazd 36, kredens.
188. Szajnfeld L., Zawadzka 23, meble, dywan.
189. Szajm G., Wschodnia 70, kredens.
190. Śliwkowicz G., Cegielińska 57, meble.
191. Szpaizer I., Kilińskiego 15, meble.
192. Szwarcszule E., Pomorska 163, kasa ogniowrwała.
193. Sztajnsznajder i S-ka, Zachodnia 31, meble.
194. Rotenberg i Sztajnbok J., Cegielińska 27, meble.

195. Sorejski i Birensztajn, Al. Kościuszki 39, tremo.
196. Szenwald B-cia, Lipowa 27, biurko.
197. Salomonowicz S., Narutowicza 13, biurko.
198. Szleser E., Zielony Rynek 9, 2 szafy.
199. Szware J., Al. Kościuszki 3, 2 aparaty dentystyczne.
200. Szor M., Al. I Maja 11, meble.
201. Szumacher L., Al. I Maja 29, lustro.
202. Szumacher L., Al. I Maja 29, szafa.
203. Stolnik L., Al. I Maja 41, 5 obrazów.
204. Szpigiel W., Południowa 42, lustro.
205. Sztajnhorn A., Pusta 9, 2 krzesła.
206. Szajbe I., Skwerowa 22, kredens.
207. Topiński I., Zakątna 17, meble.
208. Tyller I., Nowotargowa 4, biurko.
209. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble.
210. Ulrich M., Zielona 3, meble.
211. Wajnberg F., Cegielińska 9, meble.
212. Wojdyślowski M., Nowocegielińska 7, meble.
213. Wajl Sz., Południowa 32, meble.
214. Wajnberg B., Kilińskiego 48, meble.
215. Winter B-cia i S-ka, Narutowicza 35, biurko, sekretarka, stół.
216. Wojciechowski W., Cegielińska 54, szafa, 2 kapy, franki.
217. Wolf J. L., Cegielińska 65, 2 szafy.
218. Wałach A., Zielona 53, meble.
219. Wasowicz G., Konstancyńska 46, meble.
220. Wajshof H., Lipowa 45, meble.
221. Wierzchowski N., Al. Kościuszki 31, szafa.
222. Warszawiak I., Al. Kościuszki 29, zegar.
223. Wajnblum E., Al. Kościuszki 31, szafa.
224. Wojdyślowski J., Al. I Maja 23, szafa.
225. Wajnman J., Al. I Maja 36, stół.
226. Wajsler W., Zawadzka 40, meble.
227. Zduński I. M., Kilińskiego 50, pianino.
228. Zindel J., Wschodnia 52, meble.
229. Zelman Ch., Nowocegielińska 6, meble.
230. Zajdler Sz., Wschodnia 49, maszyna do pisania.
231. Zylberszac W., Skwerowa 13, kredens.
232. Zylberg T., Narutowicza 45, meble.
233. Zys, Kamienna 5, szafa.
234. Zalesztajn M., Kilińskiego 15, meble.
235. Zelman J., Gdańska 18, meble.
236. Zylberg R., Zawadzka 14, szafa.
237. Zylberg M., Zawadzka 14, kredens.
238. Żytnieki J., Południowa 15, kredens.
239. Zaks, Kamienna 1, biały towar.
240. Zylbersztajn H., Al. Kościuszki 1, biurko.
241. Zylberg M., Narutowicza 35, zegar.
242. Zajde W., Al. I Maja 41, szafa.
243. Zylbersztajn S., Andrzejka 30, bufet.
244. Zajdenwurm M., Kilińskiego 87, biurko.

W dniu 12-go listopada r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

1. Adamczewski J. A., Andrzejka 46, szafa, zegar.
2. Awronin E., Rzgowska 3, meble.
3. Bek F., Słowiańska 15, meble.
4. Brauer K., Piotrkowska 120, meble.
5. Bogucki St., Gubernatorska 17, kredens.
6. Bornsztajn L., Główna 6, meble, zegar.
7. Binnefeld N., Pusta 9, urządzenie sklepu.
8. Blichlum S., Nawrot 1, szafa, zegar.
9. Cederbaum Sz., Wólczajska 159, meble.
10. Cymer L., Zawadzka 40, meble, rower.
11. Dawidowicz T., Rzgowska 7, meble, zegar.
12. Domanowicz L. SS-wie, Zakątna 85, meble, pianino.
13. Denkowski Z., Przejazd 55, olejny obraz.
14. Erlich I. L., Al. I Maja 38, 2 krzesła.
15. Epszajn M., Nawrot 1-a, szafa.
16. Engelman R., Stenkiewicz 52, kredens.
17. Fritsche Z., Rzgowska 59, 100 butelek wódki.
18. Fogel R., Piotrkowska 174, meble.
19. Frenkel, Piotrkowska 207, meble.
20. Goździcki M., Rokicińska 37, urządzenie sklepu.
21. Gric L., Rzgowska 3, meble, lampa.
22. Goldberg D., Rzgowska 9, 3 korce kartofli.
23. Gajnsberg M., Rzgowska 37, 2 kapy.
24. Goldminc W., Rzgowska 82, szafa.

Licytacja sierści w Hamburgu

We wtorek, dnia 16 listopada o godz. 9.30 przed poł. punktualnie odbędzie się w Hamburgskiej Sali Gieldowej nr. 126 z polecenia

Przedstawicielstwa Handlowego Z. S. S. R. w Niemczech, Oddziału w Hamburgu publiczna licytacja

5484 bel sierści (krowia i kozia) leżących w składach Hamburger Freihafen-Lagerhausgesellschaft am Dessauer Ufer w Hamburgu. Towar można oglądać w następujące dni w godzinach urzędowych:

dnia 13 i 15 listopada.
Karty wstępu i katalogi licytacyjne ze szczegółowymi warunkami sprzedaży otrzymać można po 28 października u mnie.

HEINR. AD. TEEGLER
Makler
für Faserstoffe, Haare u. Borsten
Hamburg, Spitalerstr. 16.
Telegr. Adr.: Ulysses.

PANOM

którzy pragną swoją garderobę sienną lub mi polecam

ODDZIAŁ mierniczy
ODDZIAŁ gotowych

Ulatry, Pałta we i garnitury w obu oddziałach gaty wybór. W gatunki i staranie konanie przy cenie — to dewiza.

Emil Szmo
Piotrkowska — róg Przejazdu

Nr 4747

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

do powszechnej wiadomości, że wyszczególnione nieruchomości w tym położone, z powodu niezapłaconych Lipcowej 1926 roku wystawione na sprzedaż przez publiczne licytacje mające się odbyć o godzinie 11-ej w kancelarii Wydziału Hipotecznego przy ulicy Średniej pod Nr. 427 w r. przed wyznaczonymi notariuszami:

Nr. 36 przy ul. Jakóba obciążona pożyczką Towarzystwa z. 7800; od której zaległość wynosi z. 1299, gr. 63 do licytacji złożyć się mające wynosi z. 1560; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 lutego 1927 r. przed notariuszem Julianem Ładą;

Nr. 48 f przy ulicy Zawadzkiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 11,700; od której zaległość wynosi z. 5608; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 8640; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 lutego 1927 roku przed notariuszem Wiktorem Sarosiękiewiczem;

Nr. 303 b przy ulicy Wschodniej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 3883; wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 4880; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 lutego 1927 roku przed notariuszem Stefanem Kornem;

Nr. 320 EE przy ulicy Konstanty obciążona pożyczką Towarzystwa z. 64,900; od której zaległość wynosi z. 12,980; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 lutego 1927 r. przed notariuszem Aleksandrem Smolińskim;

Nr. 320 abr przy ulicy Leszno obciążona pożyczką Towarzystwa z. 4780; od której zaległość wynosi z. 4780; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 lutego 1927 r. przed notariuszem Wiktorem Sarosiękiewiczem;

1927 r. przed notariuszem Apollinarym Karnawalskim;

pod Nr. 399 b przy ulicy Targowej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 19,200; od której zaległość wynosi z. 3058, gr. 09, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 3840; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 lutego 1927 r. przed notariuszem Janem Andrzejewskim;

pod Nr. 415 przy ulicy Pomorskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 25,300; od której zaległość wynosi z. 3536, gr. 55, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 5060; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 16 lutego 1927 r. przed notariuszem Władysławem Jeżewskim;

pod Nr. 501 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 49,500; od której zaległość wynosi z. 7661, gr. 34, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 9900; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 17 lutego 1927 r. przed notariuszem Janem Krzemieniewskim;

pod Nr. 506 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 59,800; od której zaległość wynosi z. 8710, gr. 17, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 11,960; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 18 lutego 1927 r. przed notariuszem Władysławem Siniarskim;

pod Nr. 506 a przy ulicy Sienkiewicza obciążona pożyczką Towarzystwa z. 59,100; od której zaległość wynosi z. 8474, gr. 45, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 11,820; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 21 lutego 1927 r. przed notariuszem Kazimierzem Rossmannem;

pod Nr. 534 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 28,700; od której zaległość wynosi z. 4406, gr. 92, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 5740; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 22 lutego 1927 roku przed notariuszem Julianem Rzymowskim;

pod Nr. 534 b przy ulicy Żelaznej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 66,600; od której zaległość wynosi z. 10,222, gr. 81, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 13,320; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 23 lutego 1927 roku przed notariuszem Stefanem Jarzębskim;

pod Nr. 544 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 32,900; od której zaległość wynosi z. 4893, gr. 27, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 6580; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 24 lutego 1927 roku przed notariuszem Ludwikiem Kahlem;

pod Nr. 761 i przy ulicy Andrzeja obciążona pożyczką Towarzystwa z. 20,900; od której zaległość wynosi z. 3273, gr. 22, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 4180; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 25 lutego 1927 roku przed notariuszem Eugenjuszem Trojanowskim;

pod Nr. 768 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 33,400; od której zaległość wynosi z. 5116, gr. 84, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 6680; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 28 lutego 1927 r. przed notariuszem Julianem Ładą;

pod Nr. 780 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 22,500; od której zaległość wynosi z. 3619, gr. 01, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 4500; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 marca 1927 roku przed notariuszem Wiktorem Sarosiękiewiczem;

pod Nr. 786 zz przy ulicy Zielonej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 28,400; od której zaległość wynosi z. 4352, gr. 16, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 5680; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 marca 1927 roku przed notariuszem Stefanem Kornem;

pod Nr. 800 a przy ulicy Pańskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 38,500; od której zaległość wynosi z. 5279, gr. 17, wadium do licytacji złożyć

się mające wynosi z. 7700; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 3 marca 1927 roku przed notariuszem Aleksandrem Smolińskim;

pod Nr. 803 c przy ulicy Pańskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 33,300; od której zaległość wynosi z. 5337, gr. 73, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 6660; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 marca 1927 roku przed notariuszem Apollinarym Karnawalskim;

pod Nr. 1113 przy ulicy Kilińskiego obciążona pożyczką Towarzystwa z. 45,300; od której zaległość wynosi z. 6919, gr. 42, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 9060; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 marca 1927 roku przed notariuszem Janem Andrzejewskim;

pod Nr. 1314 b przy ulicy Nawrot obciążona pożyczką Towarzystwa z. 9100; od której zaległość wynosi z. 1445, gr. 06, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 1820; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 marca 1927 roku przed notariuszem Władysławem Jeżewskim;

pod Nr. 1632 przy ulicy Cegielnianej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 18600; od której zaległość wynosi z. 2944, gr. 43, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 3720; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 marca 1927 r. przed notariuszem Janem Krzemieniewskim;

pod Nr. 21 g przy ulicy Nowomiejskiej obciążona pożyczką Towarzystwa z. 1600; od której zaległość wynosi z. 261, gr. 77, wadium do licytacji złożyć się mające wynosi z. 320; licytacja rozpocznie się o godzinie 11,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 marca 1927 roku przed notariuszem Władysławem Siniarskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, 28 października 1926 roku.

Prezes: Gustaw Klukow. Dyrektor Biura: L. Gajewicz.

„GODA”, 238 Piotrkowska 238 NA RATY! po cenie gotówkowej!

Wracamy na sezon zimowy wielki wybór damskich palt z obszytym futrzaniem oraz kotikowe palta, męskie palta z najlepszych krajowych i zagranicznych towarów. Wszelkie rodzaje futrzanych i kożuchów, jesionki, ubrania i smokingi. Przyjmujemy wszelkie zamówienia. Wykończenie solidne. — Żadnej filii! nie posiadamy.

Baczność!!

Wielkie Gosposie i Panie Domu!!

Wszystko już wszelkie niedogodności prania domowego! Dzień prania stał się przyjemnością!!

Zapraszamy Szanowną Publiczność w celu przetestowania się o tem na pokazy prania, mające się odbyć w następujących mydlarniach i składach aptecznych:

4 listopada 1926 r.	„Kosmos” Piotrkowska 60.
5 i 6	„L. Spiess, Piotrkowska 107
8	„Kosel i S-ka, Piotrkowska 98.
9	„St. Pływacki, 6-go Sierpnia 1
10	„E. Giesser, Piotrkowska 50.
11	„J. Lipiński, Piotrkowska 50.
12	„St. Majewski, Piotrkowska 124.

Wszystko będzie demonstrowane pranie mydłem w płatkach **Lux**, mydłem w proszku **Rinso**, mydłem w kawałkach **Sunlajt**.

Wszystko i proszkiem do czyszczenia „VIM”.

Generalny przedstawiciel Firmy **BROTHERS LIMITED** (Anglia). **L. REID**, Warszawa, ul. Moniuszki Nr. 11. Telefon 204-87 i 186-00.

Wszystko w wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.

SALA FILHARMONJI

Dyrekcja koncertów: Alfred STRAUCH

PONIEDZIAŁEK, dnia 8 listopada 1926 r. o godz. 8.30 wiecz.

8 Koncert z cyklu „Mistrzowskich Koncertów”

Wieczór Beethovenowski

Wykonawca programu: **SEWERYN EISENBERGER**

(Fortepian)

PROGRAM: BEETHOVEN: Sonata D-dur op. 28, Sonata Es-dur op. 81/a (Les Adieu), Sonata księżycowa, Sonata C-moll op. 111.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.



Żyłki, gruczoły, zapalenie stawów, obrzęki nogi, otłuszczenie uszu patentowany

Bandaż „ELASTA”

Nieodzowny po złamaniu, po wywichnięciu nogi. Uznany jest przez znakomitych pp. lekarzy chirurgów, ginekologów za doskonały.

Bandaże przepuklinowe specjalnie wykonane zapomocą krórczych usuwa się zastarzałe przepukliny. Suspensory. Wkładki na płaskie stopy własnej konstrukcji.

Bindy (opaski brzuszne) damskie pooperacyjne, specjalne dla pań w ciąży i po ciąży z patentowanego bandażu „Elasta” wykonywa według figury

Pracownia ortopedyczna St. Lewińskiego w Łodzi

ulica Nawrot 38-a. — Egzystująca od 1886 r. Obsługa damska i męska.

Masz katar?

lub chcesz mu zapobiec, nabądź „**OZOL**” w estetycznym kieszonkowym pulweryzatorze.

W aptekach i składach aptecznych Skład Główny: T. A. LUDWIK SPIESS i SYN w ŁODZI, Piotrkowska 107.

Najsolidniejsze OTOMANY

Wszystko i wszelkie roboty tapicerskie na warunkach dogodnych poleca zakład tapicerski. Nawrot 8.

Gabała.

PIERWSZA LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórko) przy Zachodniej 52, tel. 34-67.

Gabinet elektro i światłolecznictwo Rentgenoterapia. Naświetlanie (lampa kwarcowa).

Przyjmują chorych we wszystkich specjaln. następn. lekarzy

Dr. ALTENBERGER	Dr. NOWICKI
Dr. ARTYKIEWICZ	Dr. OLSZEWSKI
Dr. CZAPLICKI	Dr. OSIECKI
Dr. DUTKIEWICZ	Dr. SKIBIŃSKI
Dr. GARLIŃSKI	Dr. SKUSIEWICZ
Dr. LUGOWSKI	Dr. STAWOWCZYK
Dr. MANNTEUFFEL	Dr. STARZYŃSKI
Dr. MARX	Dr. ZALESKI
Dr. MICHAŁSKI	Dr. ZIEGLER ARTUR
Dr. MIŁODROWSKI	Dr. ZIEGLER ED. (Jr.)

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt.

W poniedziałek dn. 8 lipca r. b. o g. 7-ej wieczorem, odbędzie się w domu cyklistów przy ul. Przejazd Nr. 7.

407. Serja kwartalna.

Podając powyższe do wiadomości naszym stowarzyszonym majstrom, prosimy o liczny współdziałanie.

Urząd Starszych Zgromadzenia Majstrów Thackleh m. Łodzi.

